Nr 260. Dnia 20 września. Poniedziałek. Dnia 8 (20) września 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cesarstwa wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Eustachjusza Męcz.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 43.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut — w.	Piątek: *N. M. P. od wykupu niewol.*
Wtorek: Mateusza Apost. i Ewan.	Zachód „ „ 6 „ 3.	Zachód „ „ 12 „ 49 r.	Sobota: Aurelji P. i Kleofasa M.
Środa: Maurycego Męcz.	Długość dnia godzin 12 „ 20.	Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 1	Niedziela: *Ładysł.* Cypr. i Just.
Czwartek: Tekli P. M.	Ubyło „ „ 4 „ 23.	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 9° R.	Poniedz.: *Przen. św. Stanisł. B. M.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Myślisława; jutro Bożydara.

Wystawy: Wystawa obrazu Henryka Aleksandra Zientarskiego „Z krainy gwiazd". (Sala ratuszowa—godz. 12 w poł.)— Wyst. Tow. zachęty szt. pięknych, Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)— Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Teatra: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Chata za wsią"; jutro „Violetta" (występ gościnny p. Jana de Negri); — Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Baron cygański"; jutro „Nad przepaścią". (Godz. $7^1/_2$ wieczorem.)

Teatr Buff: dziś przedstawienie niemiecko-żydowskie: „Kain".

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawioną zostanie o godzinie 10-ej zrana przed ołtarzem św. Tekli, pierwszej męczennicy piąta ku jej czci nowenna.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) w dniu jutrzejszym o godz. 10-ej zrana odprawioną zostanie przed ołtarzem św. Antoniego ku jego czci wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją.

Przegląd polityczny.

Jenerał Kaulbars, świeżo mianowany ajent polityczny Rosji w Sofji, któremu wedle słów *Prawitelstwiennego wiestnika* polecono „obeznać się gruntownie z położeniem rzeczy i radami swojemi ułatwić bułgarom prawidłowe wyjście z obecnego przesilenia", przybył we czwartek wieczorem do Wiednia, gdzie do ostatniej chwili pełnił obowiązki wojskowego *attaché* ambasady rosyjskiej, nazajutrz zaś wyjechał celem odwiedzenia rodziny swojej do Traunkirchen. Z tego wynika, że br. Kaulbars zapewne dopiero w ciągu bieżącego tygodnia uda się na swoje ważne doradczo-dyplomatyczne stanowisko w stolicy bułgarskiej.

Zanim przemówią poważne fakta, oparte na porozumieniu się mocarstw, na wyrównaniu sprzecznych interesów, nastał sezon pogłosek, przypuszczeń i kaczek dziennikarskich. Co jest prawdą, a co taką „kaczką", niepodobna na razie odróżnić. I te ostatnie wszakże cechują naturę położenia politycznego. Nie poręczamy też wiarogodności doniesień pism zagranicznych o zawarciu ściślejszego przymierza pomiędzy Rosją i Turcją. W każdym razie opłaci się poznać podstawy tego rzeczywistego czy urojonego przymierza. Oto mają być jego warunki: kwestja bułgarsko-rumelijska rozwiązaną zostanie w drodze umowy specjalnej pomiędzy Rosją i Turcją. W Rumelji *status quo ante* zostanie przywrócony. Rosja zrzeka się dalszego poboru kontrybucji wojennej z r. 1877-go, którą jej Turcja, acz leniwo i nieregularnie, wypłaca; przyrzeka Turcji pomoc w utrzymaniu pod rządami sułtana Bośnji i Hercegowiny i gwarantuje nietykalność obecnych posiadłości tureckich. Natomiast Erzerum przechodzi do Rosji, a okręty rosyjskie otrzymują prawo swobodnego przejazdu przez cieśninę dardanelską.

Jako *ballon d'essai* uważać też należy korespondencję londyńskich *Daily News* z Wiednia. Zaleca ona połączenie Bułgarji z Rumunją. Obie Bułgarje wraz z Rumunją miałyby utworzyć monarchję dualistyczną na wzór Austro-Węgier, pod berłem króla Karola Hohenzollerna. Podobnie jak cesarz Franciszek Józef koronował się w Peszcie na króla Węgier, mógłby król Karol ukoronować się w Sofji lub Filipopolu na króla bułgarskiego. Bułgarja posiadałaby według tego planu osobny rząd i prawa. Korespondent *Daily News* uważa się za uprawnionego do stwierdzenia, że projekt ten znajduje uznanie u „kilku" silnych gabinetów. To być może—zanim wszakże plan ten zyskałby uznanie Rosji, sądzimy, że musiałyby pierwej wygrać swą ponurą symfonję działa.

Ponieważ dzięki rozumnym usiłowaniom dyplomacji, aby utrzymać i zabezpieczyć pokój, wszystkie mocarstwa zbroją się od stóp do głowy, przeto i arkadyjska Belgja nie chce pozostać w tyle wpośród ogólnej „pracy dla pokoju". Ufortyfikowanie linji Maazy podjętem już zostało, podobno za bezpośrednią namową Niemiec. Znany *generalissimus* belgijski, jen. Van der Smissen, wysłany został w tej sprawie do cesarza Wilhelma.

Paweł Deroulède, znany trubadur *revanche*'u, przebywa obecnie w Kopenhadze, gdzie usiłuje podsycać patrjotyczną nienawiść duńczyków do niemców. Na zgromadzeniu studentów duńskich wyspowiadał się poeta francuski z nadziei pokładanych przez rzeczpospolitą w przymierzu z Rosją i skończył zapewnieniem, że Danja, chociażby przypatrywała się bezczynnie przyszłemu starciu interesów europejskich, przecież dzięki swym przyjaciołom i opiekunom, nie odejdzie z próżnemi rękami od stołu, na którym spoczną nagromadzone łupy szczęśliwych zwycięzców.

We czwartek niejaki p. Stoica Aleksandresko wykonał zamach w Bukareszcie na życie prezesa ministrów rumuńskich p. Bratiano. Panuje w Rumunji przekonanie, iż zamach miał charakter polityczny. Wiążą go z pogłoskami o konszachtach p. Bratiano z Niemcami i Austrją, których wyrazem była podróż rumuńskiego ministra spraw zewnętrznych ks. Sturdzy do Lubienia. Jest w Rumunji silna prasa opozycyjna, która nie życzy sobie zwrócenia się rządu w tę stronę i być może — jak twierdzą w Bukareszcie—że Aleksandresko działał pod wpływem tej prasy, dość fanatycznie przemawiającej.

Parlamentowi niemieckiemu przedłożonym został memorjał rządu o potrzebie przedłużenia tak zwanego „małego stanu oblężenia" w Lipsku. Potrzebę tę uzasadnia memorjał krzewieniem się nadmiernem „fachowych stowarzyszeń robotniczych i agitacją w interesie podwyższenia płacy". „Wrogi dla porządku, pesymistyczny duch tych stowarzyszeń spotęgował się znacznie."

Ponieważ w stronnictwie socjalno - demokratycznem nurtują dążności anarchiczne i rewolucyjne „bez różnicy", przeto mnożenie się stowarzyszeń robotniczych, nawet z charakterem fachowym, wydaje się rządowi niepożądanem. Dalej zwraca memorjał uwagę na to, że *Freiheit* Mosta wzywa aż z Ameryki do odwetu na życiu kilku członków najwyższego trybunału państwowego w Lipsku za „zamordowanie" Lieskego i innych agitatorów socjalistycznych. W Ameryce zaczęto nawet zbierać fundusz „zemsty za Lieskego", znanego mordercy Rumpfa, radcy policyjnego w Frankfurcie. To wszystko dowodzi, zdaniem memorjału, że „przeniesienie zapalnego materjału w ognisko Niemiec nie należy do rzeczy nieprawdopodobnych". *Br. Z.*

Z Bułgarji.

(Wedle sprawozdań gazet zagranicznych.)

Sofja 16-go września. — *Ajencja Havasa* donosi: Przebieg obrad zgromadzenia narodowego dowodzi, iż rejencja potrafiła sobie wyrobić wpływ poważny na deputowanych, co rozstrzygająco oddziała na przebieg wyborów. Przeważa mniemanie, iż rejencja zdoła uniknąć takiego rezultatu wyborów, któryby uważaćby można za nieprzejednany protest wyborców przeciw obecnemu stanowi rzeczy; że przyszłe wielkie sobranje, jakkolwiek sympatycznie usposobione dla pamięci księcia, da się powodować politycznej dojrzałej rozwadze i więcej będzie myślało o przyszłości niż o przeszłości. Dzisiejsze posiedzenie sobranja, na którem przyjęto adres do rejencji, tudzież uchwalono jednogłośnie, po szeregu burzliwych scen, projekt odkupienia na rzecz kraju nieruchomości księcia, nie mogło przyczynić się wszakże do tego, aby tutejszy ajent dyplomatyczny Rosji mógł zaniechać stanowiska chłodnej rezerwy, jakie dotąd zajmuje wobec rejencji, której prawowitości Rosja urzędownie jeszcze uznać nie uważała za stosowne.

Sofja 17-go września.—Dzisiejszej nocy odbywały się żywe konferencje stronnictw w sprawie ukarania winnych zamachu stanu. Sobranje odbyło dzisiaj dwa posiedzenia; pierwszemu przewodniczył Panow, drugiemu Tonczew. Przyjęto po długich obradach, w których Sziwaczew znowu obudził wrzawę, projekta szkolne. W rozprawie nad budżetem zabierali głos Manow, Rysow i inni, przemawiając za projektami rządowymi. Prezes ministrów, Radosławow, uprzszał izbę, aby przyjęła budżet w przeszłorocznej wysokości.

Berlin 17-go września. — Paryski korespondent *Kreuzztg* zaprzecza wiadomościom, jakoby Rosja zbroiła się w Krymie i Bessarabji. Taż gazeta twierdzi, że Austrja, Anglja i Włochy weszły wprawdzie w prawidłowe stosunki dyplomatyczne z rejencją bułgarską, nie uznały jej wszakże dotąd formalnie. Prasa tutejsza pochwala w ogóle odpowiedź sobranja sofijskiego na orędzie rejencji; natomiast gani projekt tutejszych socjalistów, aby interpelować rząd w sprawie bułgarskiej (projektu tego zaniechano w braku 30-tu posłów, gotowych do podpisania interpelacji; *przyp. red.*)

Petersburg 17-go września. — Tutejsze dzienniki zaprzeczają, jakoby Austrja miała jakiekolwiek prawo do kompensaty. Rosja nie żywi zamiaru pozbawienia Bułgarji samodzielności, pragnie ona tylko swych pobratymców uwolnić od cudzej opieki. Dla tego celu musi Rosja oswobodzić się od wszelkich zobowiązań wobec Austrji i trzymać się niewzruszenie zasady, iż sprawa bułgarska jest wyłącznie rosyjską. Taki pogląd otrzeźwi Austrję i zażegna możliwość wybuchu nieporozumień, podczas kiedy gotowość Rosji do ustępstw na rzecz Austrji doleje oliwy do ognia i pozwoli Austrji zapoznać niebezpieczeństwa, na jakie mocarstwo to byłoby narażonem, gdyby zechciało wyjmować z płonącego ogniska kasztany dla Anglji.

Sofja 17-go września.—Plakaty, rozlepione na murach miasta, donoszą, że rozwiązana chwilowo przez księcia szkoła junkierska znowu na polecenie rejencji otwartą zostanie. Zapisy przyjmowane będą do 20-go września st. st.

Sofja 17-go września.—Na posiedzeniu dzisiejszem sobranja minister wojny wniósł projekt, aby z powodu braku dostatecznej ilości wyższych oficerów niżsi oficerowie urzędować mogli w sądach wojennych w charakterze pierwszych i wydawać wyroki na oficerów wyższej rangi. Projekt przyjęto.

Sofja 17-go września. — Pułk artylerji, który uczestniczył w rokoszu, sprowadzony został do Sofji pod komendą nowych oficerów. Sobranje odrzuciło po żywej dyskusji wniosek zniżenia płac urzędników o 15%. Ministerjum z odrzucenia tego wniosku zrobiło kwestję gabinetową.

Sofja 18-go września.—Sobranje uchwaliło dzisiaj wniosek przyznania rejentom płacy miesięcznej po 2,000 fr., poczem prezydent ogłosił, iż posiedzenia sobranja zostają na czas nieograniczony zawieszone. Wieczorem odbędzie się wielki bankiet deputowanych.

Ruszczuk 18-go września.—Miasto obchodziło dziś uroczyście pierwszą rocznicę powstania filipopolskiego. Metropolita Grzegorz odśpiewał *Te Deum*. Domy ubrano w flagi narodowe. X.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* ogłasza cyrkularz głównego sztabu, zawierający spis tych zakładów naukowych średnich i wyższych, których ukończenie w roku zeszłym lub bieżącym daje prawo do wstąpienia bez egzaminu do szkół junkierskich pieszych.

= W sferach rządowych poruszoną została, według informacyj *Now. wr.* kwestja rewizji programów seminarjów nauczycielskich.

= Czytamy w *Peters. wied.*, iż podczas jesiennych sesyj rady państwa przedstawiony będzie projekt ochrony lasów, polegający na obowiązkowem zalesianiu wyciętych przestrzeni i konserwacji lasów, niezbędnych dla warunków zdrowotnych i klimatycznych okolicy.

= Zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż czasowe stacje telegraficzne w Oranach, gub. wileńska i Bobrujsku, gub. mińskiej, zostały zamknięte.

= W Mińsku gubernjalnym otwarty ma być wkrótce okrąg pocztowo-telegraficzny. Połączone biuro pocztowo telegraficzne pomieszczone zostanie w urządzonym na ten cel ce wielkim domu na rogu ulic Dominikańskiej i Wołoskiej.

= Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego sądzić będzie od dnia 21 go do 23 go b. m. włącznie sprawy karne w Łodzi.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyznała pannie Chanie B. tytułem posagu sumę 300 rs., pochodzącą z zapisu Mojżesza Neufelda. Suma ta będzie wydaną obdarowanej po dojściu do lat 30 tu lub po przedstawieniu metryki ślubnej.

= Magistrat warszawski poszukuje od dnia 1 go lipca roku 1887-go lokalów dla służby cyrkułów policyjnych wolskiego, sobornego i łazienkowskiego, oraz dla niższej służby cyrkułu zamkowego. Deklaracje właścicieli domów, mających takie lokale, przyjmowane będą do dnia 31-go października r. b.

= We czwartek rozpocznie się układanie rur wodociągowych o 6-calowej średnicy na ulicy Brackiej od alei Jerozolimskiej do Chmielnej, oraz na Szpitalnej i placu Wareckim po stronie szpitala Dzieciątka Jezus. Ulice te będą dla przejazdu zamknięte od wyżej przytoczonej daty na dni mniej więcej 10.

= Od dnia jutrzejszego rozpocznie się w banku dyskontowym licytacja zastawionych tamże i niewykupionych w terminie kosztowności.

= Pomarańczarnia w Łazienkach królewskich, dzięki pogodzie, do tej pory jest jeszcze otwarta. Usuwanie na zimę drzew i krzewów egzotycznych ma już nastąpić za kilka dni.

= Od dnia 14-go października r. b. rozpocznie się w kasie miejskiej pomocniczej, pobór opłaty od koni za bieżące półrocze po 3 rs. od sztuki. Podatek winien być wniesiony w ciągu jednego miesiąca, a zatem przed dniem 13-tym listopada r. b. Zalegający w opłacie ulegną egzekucji, a oprócz tego pociągnięci zostaną do kary pieniężnej na rzecz miasta w wysokości 50%.

= W sobotę ukończył się w Muzeum pszczelniczem egzamin uczennic z pszczelnictwa. Egzamin złożyło 26 pszczelarek. Jutro też same osoby składać będą egzamin z ogrodnictwa.

= W djecezji lubelskiej zaszły następujące zmiany w duchowieństwie: ks. Władysław Opolski, regens kancelarji konsystorza jeneralnego djecezji lubelskiej i rektor kościoła powizytkowskiego w Lublinie, na własne żądanie uwolniony od tych obowiązków i objął zarząd parafji Milejów. Mianowani dziekanami: ks. Władysław Czarnecki, administrator parafji Siennica różana, dziekanem dekanatu biłgorajskiego i administratorem parafji w m. Biłgoraju; ks. Jan Pasek, administrator parafji Tuczna, dziekanem dekanatu konstantynowskiego i administratorem parafji w Janowie podlaskiem. Mianowani administratorami parafij: ks. Roch Jaśkiewicz, wikarjusz w Karczmiskach, administratorem parafji w Karczmiskach; ks. Józef Dbęowski, wikarjusz w Tomaszowie, administratorem par. Kryłów; ks. Ludwik Górniak, wik. w Garwolinie, adm. parafji Tłuszcza; ks. Franciszek Sejdziński, wik. parafji Grabowiec, administratorem parafji Wisznice; ks. Adam Decjusz, wikarjusz w Rzeczycy ziemiańskiej, administratorem parafji Siennica różana. Naznaczeni wikarjuszami: nowo wyświęceni kapłani: ks. Włodzimierz Grzędziński do Bystrzycy i ks. Karol Sawicki do Goraju. Przeniesieni admistratorowie parafij: ks. Ludwik Mech, dziekan dekanatu biłgorajskiego i administrator parafji w Biłgoraju, na własne żądanie uwolniony od tych obowiązków i przeznaczony na administratora parafji Częstoborowice, ks. Antoni Kazanowski, administrator parafji Klementowice, **do parafji Gołąb.**

= Dowiadujemy się, że czcigodna nestorka literatek naszych, p. Katarzyna Lewicka, zaniemogła. Chorą pielęgnują dr. Baranowski i Matlakowski.

= Malarz-portrecista holenderski, van der Reemas, bawiąc chwilowo w Warszawie, zwiedzał zbiory wilanowskie oraz w Łazienkach

=Ze sztuki.

* Artysta-rzeźbiarz p. Bolesław Syrewicz otrzymał zamówienie na pomnik z biustem marmurowym ś. p. Joanny Neubaurowej, zwanej „matką sierot".

Pomnik ten stanie na grobie zmarłej na cmentarzu ewangelickim.

* Na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych umieszczono portret ś. p. Jana Królikowskiego „Doktór Robin".

Portret ten malowany, przez p. Leona Biedrońskiego, był przed kilkoma laty zamówiony przez grono wielbicieli talentu zgasłego tragika dla umieszczenia w *foyer* teatru wielkiego, dotychczas wszakże jako niezapłacony oczekuje na nabywców.

= Z wystawy obrazu p. Zientarskiego.

Dzisiaj otwartą została w jednej z sal ratuszowych wystawa obrazu młodego artysty p. Henryka Aleksandra Zientarskiego „Z krainy gwiazd".

Artysta uniknął terenu zwyczajnych wystaw, sądził snać bowiem, że fantastyczny motyw obrazu uwydatni swój urok tem silniej w otoczeniu kwiatów i kobierców, kokieteryjnie rozsypanych i wijących się około płótna.

Jesteśmy przeciwnikami tych sztucznych podpórek efektu, które mogą częstokroć łudzić widza co do istotnej wartości obrazu.

„Z krainy gwiazd" wydaje się wdzięczniej w swych egzotycznych ramach, to pewna; sądzimy jednak, że i bez tego dostrzeglibyśmy z uznaniem wartość kompozycji i jej magicznego oświetlenia, natomiast ramy kobierców i kwiatów nie zamykają nam oczu na to, że pomysłowi p. Zientarskiego zbywa na oryginalności, że powtórzył on tylko motyw, aż do przesytu wyzyskany przez współczesnych kolorystów francuskich, że nie ustrzegł się rażących wad rysunkowych.

Obraz, przedstawiający symboliczną dziewicę, genjusz nocy, jak w obłocznej gazie przesuwa się w powietrzu nad kulą ziemską, w towarzystwie skrzydlatego aniołka, sypiącego gwiazdy na widnokrąg.

Motyw to niewątpliwie ładny i z poczuciem poetyczności traktowany przez artystę.

Zapewne dziełu p. Zientarskiego poświęcimy jeszcze słów parę w „Przeglądzie malarskim".

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

We czwartek: „Robert djabeł" (występ gościnny pp. de Negri i Mirandy); w piątek: przedstawienie zawieszone; w sobotę: „Wesele Figara" (występ gościnny p. Mirandy); w niedzielę: „Aida" (występ gościnny p. de Negri).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Jutro: „Violetta" (występ gościnny p. de Negri); we środę: „Nasi zięciowie"; we czwartek: „Mąż z grzeczności"; w piątek: „Wiecznie", „Consilium facultatis" i „Dwaj nieśmiali"; w sobotę: „Friebe"; w niedzielę: „Osaczony".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Jutro: „Nad przepaścią"; we środę: „Muszkieterowie"; we czwartek: „Nad przepaścią"; w piątek: „Muszkieterowie"; w sobotę: „Nad przepaścią"; w niedzielę: „Muszkieterowie".

* Wczoraj w teatrze Nowym przy ulicy Królewskiej, po dość długiej przerwie, dawano zręczną, a w swoim czasie cieszącą się u nas niemałem powodzeniem operetkę Lecoq'a „Serce i ręka".

Wznowienie to francuska operetka zawdzięcza pani Bronikowskiej, która rolę Micaeli obrała sobie na jeden z debiutów na warszawsktej scenie.

Też same zalety, jakie uwydatniły się w pierwszym występie p. Bronikowskiej w małej rolce w „Baronie cygańskim", umiejętność śpiewu i tak niezbędna w operetkach swoboda na scenie, w większej jeszcze mierze dały się zauważyć we wczorajszem odtworzeniu większej i ważniejszej roli Micaeli.

Pozwala nam to debiut wczorajszy zaliczyć do rzędu debiutów uwieńczonych powodzeniem.

* Pan de Negri da się jutro usłyszeć na scenie teatru Letniego w „Violecie" Verdiego.

Tenor włoski odśpiewa partję Alfreda.

* Panna Hermanówna zamierza w grudniu r. b. powrócić na scenę.

Artystka udała się obecnie na sześciotygodniowy pobyt do Meranu.

* Malarze przystąpili już do oczyszczenia sali teatru Rozmaitości.

* W dniu jutrzejszym ukończone być mają roboty około odnowienia sali teatru Wielkiego.

*** Zarząd kasy pożyczkowej artystów i innych** osób do składu teatrów warszawskich należących otrzymał pozwolenie właściwej władzy na urządzenie w roku bieżącym tomboli na rzecz pomienionej instytucji.

* Pani Teodozja Friderici-Jakowicka w dniu wczorajszym powróciła z Ostendy.

= Fabryka oleodruków.

Pewien tutejszy litograf zamierza założyć na wielką skalę fabrykę oleodruków, celem wyłącznego reprodukowania dzieł malarzy polskich.

Chce on w ten sposób położyć tamę konkurencji ze strony fabryk niemieckich, które nieustannie zasypują nas swojemi lichemi wyrobami.

Przedsiębiorstwo to przy należytym wyborze treści do reprodukcyj rzeczywiście może liczyć na powodzenie.

= Z Towarzystwa muzycznego.

W inaugurującym sezon pojutrzejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego przyjmie udział p. Tymoteusz Adamowski, który wykona Allegro z koncertu Bernarda, „Legendę" i „Poloneza" Wieniawskiego, „Kołysankę" Noskowskiego i „Taniec cygański" Nachez'a.

Panna Regina Pinkertówna odśpiewa arję z „Semiramidy" Rossini'ego, „Nie będę cię znała" Zarzyckiego, oraz „Wspomnienie" Caraciola.

Resztę programu wypełnią: orkiestra która wykona uwerturę z „Egmonta" Beethovena i antrakt z „Króla Manfreda" Reinecke'go, oraz chóry mieszane.

= Zabawa dla dzieci.

Pomimo jesiennych podmuchów, wczorajsza zabawa dla dzieci w ogrodzie zoologicznym zgromadziła jeszcze 250 dzieci i trzy razy tyle osób starszych.

Z powodu chłodu, dzieci bawiły się najwięcej gimnastyką i tańcami, odbywającemi się przy dźwiękach orkiestry strażackiej.

Zabawa rozpoczęta o godzinie 4-tej, skończyła się przed ósmą.

= Z wystawy nasion.

W dniu wczorajszym przyszło na wystawę nasion w Muzeum 11 worków z rozmaitemi gatunkami pszenic zaoceanowych.

Ponieważ ogół wystawców rolniczych wielce się temi nasionami interesuje, podajemy więc ich wykaz.

A więc na wystawie będą przedstawione pszenice amerykańskie Michigan, chilijska, dwie odmiany kalkuckiej Oregon, amerykańska zimowa, dalej dwie z Kanady, dwie z Bombaju, jedna australijska i jedna indyjska.

Laboratorja Muzeum zajęte już są oceną tych gatunków, tak iżby rezultaty analizy wiadome były w chwili otwarcia wystawy.

Składanie deklaracyj chwilowo ustało, natomiast rozpoczęło się na dobre nadsyłanie okazów.

Niektórzy z wystawców zajęli się już urządzaniem własnych kolekcyj, które ustawione będą w porządku geograficznym, ażeby wystawa mogła dać dokładny obraz produkcji każdej okolicy.

Gubernje kraju południowo-zachodniego utworzą oddzielną grupę.

System ten będzie również zachowany i na ogólnych stołach specjalnych, z których każdy przeznaczony zostanie dla oddzielnego gatunku zboża.

Sale na wystawę przeznaczone są już uporządkowane.

= Klasycy dla kobiet.

W mieście naszem otwarte zostały kursa łaciny i greczyzny dla kobiet.

Kursa mają za zadanie kształcić w tych językach osoby, zamierzające wstąpić do uniwersytetu, jak i matki same udzielające korepetycje dzieciom.

Ciekawa rzecz, czy zbierze się stale odpowiednia ilość uczennic!

= Ze sportu welocypedowego.

P. W., tutejszy mechanik, udał się do Londynu, celem zwiedzenia miejscowej fabryki bicyklów „Coventry", oraz przywiezienia potrzebnych modeli.

Niezwłocznie po powrocie ma on założyć w Warszawie obszerną fabrykę welocypedów, na które spodziewa się znaleźć zbyt w Cesarstwie.

Zarząd twierdzy w Bobrujsku nabył u tutejszego składnika dziesięć bicyklów z przeznaczeniem takowych dla użytku posłańców wojskowych, wysyłanych do miejscowości połączonych z twierdzą szosami.

Pierwsze próby zastosowania bicyklów do potrzeb wojskowych mają zawyrokować, o ile ten rodzaj lokomocji może znaleźć stałe zastosowanie.

Z nastąpieniem pory zimowej warszawskie Towarzystwo cyklistów z przyczyny braku odpowiedniego zimowego toru pozostanie zamkniętem aż do wiosny.

= Transport wołów.

W ostatnich czasach znacznie zwiększył się dowóz do naszego miasta wołów podolskich, które ska

tecznie współzawodniczą z wołami stepowemi ukraińskiemi.

Wszystkie transporta pomału zwracają się ku Warszawie, a przyczyną tej zmiany jest nieustanne prawie zamknięcie granicy austrjackiej dla przewozu bydła i trzody chlewnej.

= Wyprzedaże.

Pomimo ograniczeń ze strony władzy, sklepy wyprzedaży nie wstrzymały swej działalności, a kilka z nich nie przestaje funkcjonować w różnych najruchliwszych punktach miasta.

Dodatki „rzetelna wyprzedaż“, „uczciwa wyprzedaż“ itp., są tylko słowami bez znaczenia.

Dziwić się tylko należy, że publiczność tyle razy ostrzeżona, daje się łapać na lichy towar za stosunkowo nie małe pieniądze.

= Z Łazienek.

Wskutek długotrwałej suszy, woda w sadzawce Łazienek królewskich nadzwyczaj opadła i wszędzie prześwieca dno.

W wielu miejscach, zwłaszcza w dopływach, woda bądź wyschła zupełnie, bądź też sączy się wązintką strugą.

Brak wody odejmuje wiele uroku tej pięknej miejscowości.

= Odebrany spadek.

Mityczne spadki amerykańskie bywają niekiedy prawdziwemi, czego dowodem sukcesja po Janie Michałowskim, zmarłym w Chicago w 1876 ym roku bezdzietnie i bez testamentu.

Rodzina Michałowskiego dopiero w trzy lata później dowiedziała się, iż nieboszczyk pozostawił znaczną fortunę, o odebranie której warto się zakrzątnąć.

Mówiono o miljonach dolarów, których Michałowski miał się dorobić w zawodzie handlowym, lecz na razie nie było komu zająć się sprawdzeniem rzeczywistego stanu rzeczy.

Dopiero w 1883-im r. siostrzeniec nieboszczyka p. Rychłowski, przedsięwziął energiczne środki, celem zbadania prawdy.

Przedewszystkiem p. R. odniósł się listownie do jednego z rodaków, zamieszkałych w Chicago, z prośbą, o wywiedzenie się, jaki mianowicie po wuju został się majątek, oraz o wskazówki co do formalności prawnych, aby spadek wywindykować.

Odpowiedź nadeszła dopiero po upływie pół roku, lecz zachęcająca do podjęcia starań, ponieważ majątek, lubo nie miljonowy, wart jest zachodu.

Opierając się na takiej podstawie, p. R. postanowił zająć się windykacją spadku i zaryzykował na ten cel znaczną część posiadanego mienia.

Uzyskawszy od siedmiu prawnych sukcesorów najformalniejsze plenipotencje, p. R. osobiście pojechał za ocean.

Sprawa jednak nie była łatwą.

Ze względu na wiele osób, roszczących sobie pretensje do rozmaitych spadków amerykańskich, winniśmy nadmienić, iż procedura w Stanach Zjednoczonych w podobnych wypadkach nadzwyczaj jest utrudnioną i p. R. w ciągu dwuletniego pobytu wydawszy znaczną sumę, kilka razy wątpił już o skutku podjętych starań.

Nareszcie wszystkim wymaganiom stało się zadość i spadek po Michałowskim został przyznany.

Ogólna suma uczyniła blisko 600,000 dolarów, lecz z tego koszta i pobyt p. R. pochłonął $^1/_6$ część, tak, iż do podziału pomiędzy ośmiu spadkobierców przypada pół miljona dolarów, a nadto stosownie do zawartej poprzednio umowy, p. R. otrzyma od każdego współsukcesora, tytułem bonifikacji za podjęte starania, po 10%.

Wiadomość o tym wywindykowanym spadku, najzupełniej wiarogodna, w tych dniach nadeszła do Warszawy.

Spadkobiercy zostali przez p. R. zawiadomieni, iż wypłata należnych sum nastąpi w końcu b. m. w Londynie, w jednym z pierwszorzędnych domów bankierskich.

Odbiorcy osobiście udają się do Londynu, celem podniesienia, bądźcobądź znacznego spadku, gdyż na każdego, już po zupełnem potrąceniu przypadnie na czysto, według kursu około 100,000 rs.

Jest to bodaj pierwszy dopiero większy spadek amerykański, który w stosunkowo dość krótkim przeciągu czasu, udało się szczęśliwie odebrać.

= Trzy orszaki.

W dniu wczorajszym na Nowolipkach, między Dziką i Nalewkami, spotkały się z przeciwnych stron dwa orszaki: pogrzebowy i weselny.

Naturalnie, iż orszak ślubny zjechał na bok, ustępując karawanowi.

Przez krótką chwilę na wąskiej ulicy zrobiło się zamieszanie, a nowożeńcy, powracający od ślubu, stracili na humorze, spotkawszy pogrzeb.

Zabobonne kumoszki upatrywały już w tem zły *omen*, gdy jednocześnie z bramy domu wyszła gromadka osób z małem niemowlęciem, niesionem do kościoła dla dopełnienia aktu chrztu św.

To uspokoiło przesądnych godowników, gdyż spotkanie dziecka oznacza w takich razach dobry prognostyk...

= Przygoda w podróży.

Jako przyczynek do uprzejmości niemieckiej i stosowania praw o wydalaniu, podajemy przygodę pani Walerji Gorzkowskiej, obywatelki z pod Warszawy, powracającej wraz z córką z Vichy do kraju.

Pani G., nie znając Drezna, umyślnie zboczyła z drogi i zatrzymała się w stolicy saskiej, celem przepędzenia tam kilku dni.

Trzeba nieszczęścia, iż córka, panna G., na drugi dzień po przyjeździe zapadła silnie na zdrowiu.

Było to mocne zaziębienie, grożące zapaleniem płuc, lekarz więc natychmiast wezwany, zalecił nie wychodzić z mieszkania, a broń Boże puszczać się w dalszą drogę.

Pani G. zatelegrafowała do męża, który bezzwłocznie do Drezna podążył.

Było to w d 28 ym z. m.

Chora nareszcie zaczęła przychodzić do siebie, lecz lekarz ciągle wzbraniał dalszej podróży, dopóki nie nastąpi zupełne polepszenie.

Tymczasem w d. 11-ym b. m. p. G. otrzymał najformalniejszy rozkaz od miejscowej policji, aby z żoną i córką Drezno w ciągu trzech dni opuścił, a to pod zagrożeniem grzywien w kwocie 100 marek i przymusowego odstawienia do granicy.

Stało się tu podobnie jak z panią Woźniakowską we Wrocławiu.

Nie pomogło świadectwo lekarskie i słuszne przedstawienia ojca chorej.

Zgodzono się na dalszy pobyt panny G., lecz bez rodziców.

Taka kombinacja była niemożliwą i państwo G. z córką wyjechali do Pragi czeskiej.

Po tej podróży chora nanowo zapadła na zdrowiu i państwo G. z córką dopiero onegdaj mogli powrócić do kraju.

= Banda paserów.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie paserzy, kupujący za bezcen kradzione przedmioty, nie byłoby tyle kradzieży.

Z tego powodu w ostatnich czasach policja śledcza zwróciła wszystkie usiłowania ku wyszukaniu paserów i czterej najgłówniejsi hersztowie tej solidarnej szajki zostali ujęci.

Są to: Mosiek Rozenwurtzel, Tama Laubmanowa, Abraham Schrejber i Lejba Wejsbart.

Ten ostatni w domu swym na Szmulowiznie posiadał formalny skład skradzionych rzeczy.

Wejssbbart nigdy bezpośrednio od złodziei nie kupował, lecz od innych paserów, którzy byli jego ajentami.

Wszystkie przedmioty złote i srebrne natychmiast przetapiano, aby zatrzeć ślad ich pochodzenia i cenne sztaby metalowe wysyłano na sprzedaż za granicę.

Sporą ilość takich sztab znaleziono w mieszkaniu Wejsbarta, który wraz ze swymi wspólnikami został aresztowany.

Śledztwo w sprawie bandy paserów prowadzi się z całą energją.

= Sprzeniewierzenie.

W dniu wczorajszym furman Sawicki z pod nr. 23-go na Smoczej, otrzymawszy 80 rs. i list frachtowy celem odebrania towaru na kolei wiedeńskiej, zniknął bez wieści.

Za zbiegiem, który towar odebrał, rozesłano listy gończe.

= Kradzieże.

Na Żelaznej pod nrem 20-ym z mieszkania W. Bera skradziono garderobę i klejnoty wartości 250 rs. — Na Nowowolskiej pod nrem 3-im u A. Bałasanowa spełniono kradzież różnych przedmiotów na sumę kilkaset rubli. — Na Śliskiej pod nrem 58-ym z mieszkania W. Budziszewskiego skradziono garderobę wartości 100 rs.—Na Saskim placu p. W. Krajewskiemu, a na Pańskiej M. Goldwaserowi wyciągnięto zegarki wraz z dewizkami.

= Z mocowania.

W dniu wczorajszym na Nowogrodzkiej pod nrem 33-im Ignacy Piotrowski i Henryk Przyłucki, wskutek uczynionego zakładu mocowali się z sobą.

Każdy chciał przeciwnika przewrócić, lecz po daremnych usiłowaniach obaj upadli.

Piotrowski żadnego szwanku nie poniósł. lecz Przyłucki gwałtownie uderzył głową o ścianę i stracił przytomność.

Życiu Przyłuckiego, odwiezionego do szpitala na Smolnej, grozi niebezpieczeństwo.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym na Sowiej Józef Bednarski i Władysław Fluksik wszczęli kłótnię, a następnie bójkę, w której Fluksik został przez przeciwnika pchnięty nożem w brzuch.

Rannego w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala, a Bednarskiego aresztowano.

= Zagadkowa zbrodnia.

Dziś rano na rogu Pięknej i Wiejskiej, pod parkanem, znaleziono jakiegoś człowieka w stanie bezprzytomnym i z kilkoma niebezpiecznemi ranami na głowie, broczącego we krwi.

Nieznajomego, który sądząc z ubrania jest robotnikiem lub rzemieślnikiem, odwieziono do szpitala.

Osobistość jego dotąd nie została stwierdzoną, śledztwo zaś co do popełnionej na jego osobie zbrodni zostało rozwinięte.

= Ogień.

Dziś rano pod nrem 13-ym na Freta wynikł pożar na strychu, a jednocześnie zapaliły się sadze w kominie.

Mieszkańcy bez wzywania straży ogień ugasili.

= Odnowienie kościoła.

We wsi Kaszewice w dekanacie piotrkowskim stoi niewielki, drewniany kościołek, pod wezwaniem św. Trójcy, wystawiony w roku 1612-ym przez Mikołaja Koniecpolskiego.

Skromny ten przybytek boży, który tyle burz przetrwał i niejednej krwawej sceny był świadkiem, bardzo ubożuchno się przedstawiał, tak zewnątrz, jak i na wewnątrz.

Miejscowi parafjanie, zachęceni przez swojego proboszcza, ks. Piotra Rzepkę, b. gwardjana bernardynów w Piotrkowie, złożyli paręset rubli na odnowienie trzech ołtarzy w kościele i ołtarza w kaplicy, roboty te jednak uskuteczniono już po zgonie ks. Rzepki, zmarłego w r. 1884-ym.

Obecny proboszcz ks. Leon Offmański, również gorliwie wziął się do pracy, przedstawił konieczną potrzebę starannego utrzymania kościoła i słowa jego nie poszły na marne.

Obszerny cmentarz kościelny otoczono wysokim murem, zbudowanym z cegły i kamienia, cmentarz grzebalny również zaczęto oparkaniać, a w roku przyszłym restauracja ma być prowadzoną dalej.

Wszystko to daje chlubne świadectwo o pobożności parafji, składającej się przeważnie z komorników ubogich gospodarzy.

= Restauracja.

Kościół parafjalny w Rudnie, w djecezji kujawsko-kaliskiej, restaurowany jest obecnie gruntownie.

Odnawianie świątyni kosztem parafjan prowadzi się za staraniem obecnego plebana, ks. Rusina.

= Brak księdza.

We wsi Bobrowniki, powiecie będzińskim, posiadającej kościołek drewniany pod wezwaniem św. Stanisława, brak jest księdza od ubiegłego Bożego Narodzenia.

Włościanie tej wioski udawali się już dwa razy do biskupa kieleckiego z prośbą o księdza, ale z powodu braku kandydatów stanowisko nie zostało dotąd obsadzone.

Kościół parafjalny oddalony jest od Bobrownik o 11 wiorst najfatalniejszej drogi.

= Budowa szpitala.

W Tomaszowie rawskim przystąpiono do budowy szpitala na placu ofiarowanym przez hr. Ostrowskiego.

Na budowę szpitala posiada miasto dotąd tylko 8,000 rs., jest wszakże nadzieja, iż suma ta rychło się uzupełni, skoro budowla już rozpoczęta.

Na cel ten odbyła się w tych dniach w Tomaszowie tombola, która przyniosła z górą 1,000 rs.

Na uzupełnienie funduszu mają też być urządzane widowiska amatorskie.

= Pasorzyt zbożowy.

Na powiślu ukazał się tego lata, jak donosi *Gaz. kiel.*, nowy pasorzyt na dojrzewającej pszenicy.

Pasorzyt ten jest rodzajem czerwonej gąsieniczki, gnieżdżącej się w słomie i podcinającej od dołu dojrzewające kłosy.

Owad ukazał się w południowej części powiatu pińskiego i miechowskiego i uczynił już spustoszenia.

W sąsiedniej Galicji rolnicy w sprawie nowego tego wroga wystąpili już do rządu z prośbą o zbadanie i w tym celu wydelegowano z Wiednia specjalną komisję, złożoną z trzech profesorów uniwersytetu.

= Zaraza bydlęca.

Na folwarku Jasieniec, pod Grójcem, wybuchła zaraza, która zabrała 20 sztuk bydła.

W zimie bydło to żywiono wytłoczynami buraczanemi.

Dla zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy zarządzono środki weterynaryjne.

= Napad zbrojny.

Piszą do nas z Dzisny:

Przed kilku dniami kilku zbrojnych łotrów, korzystając z ciemnej nocy, napadło na plebanję, w celu ograbienia miejscowego proboszcza.

Zbudzony hałasem ks. Szymkiewicz, zerwał się z pościeli i z przerażeniem ujrzał kilku drabów, wyłamujących okna.

Na krzyk księdza nadbiegli z drugiej izby ochmistrzyni i parobek, uzbrojeni w kije.

Na ich widok złoczyńcy poczęli strzelać przez o-

kno, szczęściem jednak żaden strzał nie trafił napadniętych.

Głośne wołanie tychże o pomoc ostatecznie odstraszyło zbójów, którzy wystrzeliwszy jeszcze parę razy bezskutecznie w proboszcza, w końcu zemknęli.

Rozpoczęte śledztwo naprowadziło wkrótce na ślady złoczyńców.

Jeden z ptaszków został już ujęty i osadzony w więzieniu.

Łotr ten mieni się mieszczaninem dziśnieńskim.

ZE ŚWIATA.

× **Nauczyciele elementarni** narodowości polskiej, zatrudnieni przy szkołach poznańskich, znajdują się obecnie w położeniu bardzo trudnem. Nietylko, że grożą im przeniesieniem do prowincyj niemieckich „w interesie służby", jak brzmi frazes urzędowy, ale nadto wywierają na nich bezpośredni zwierzchnicy nacisk na drodze prywatnej. Chcąc się przypodobać panom inspektorom i radcom, zapisują się mniej odważni do stowarzyszeń niemieckich, do czytelni i landwehrvereinów i mówią między sobą w knajpach po niemiecku. Straszna to rzecz, gdy ktoś potrzebuje chleba dla siebie i swoich dzieci.

× **Pisma poznańskie** ostrzegają wydalonych z Prus rzemieślników i robotników polskich przed wychodźtwem do Anglji. W samym Londynie pozostaje ciągle blisko 60,000 ludzi bez pracy, w przymusowem bezrobociu. W takich warunkach trudno o zajęcie dla obcokrajowców, nieznających nadomiar języka miejscowego. Wszyscy też „wydaleni", którzy się udali do Anglji, znajdują się w wielkiej nędzy.

× **Do Palestyny** napływa coraz więcej żydów z Królestwa Polskiego i z Rosji. Wychodźcami opiekuje się Rotszyld paryski, który nie szczędzi grosza, aby ułatwić swoim współwyznawcom osiedlenie się na ziemi świętej. Przybysze zajmują się tam głównie uprawą wina i odnoszą bardzo dobre rezultaty. Każdy z nich musi przyjąć poddaństwo tureckie, gdyż tylko pod tym warunkiem pozwala im rząd sułtański zakładać kolonje.

× **Książę Decazes**, jeden z najznakomitszych przewódczów stronnictwa orleańskiego we Francji, umarł d. 17-go b. m. na zamku swoim Grave. Urodzony d. 9-go maja r. 1819-go w Paryżu, grał przez długi czas wybitną rolę polityczną w kraju, dopiero wszakże w roku 1873-im, już za rzeczypospolitej, powołany został do służby rządowej. W listopadzie tegoż roku został ministrem spraw zewnętrznych; urząd ten piastował w długim szeregu następujących po sobie gabinetów Cisseya, Buffeta, Dufaure'a, Simona, Broglie-Fourtou, a wreszcie w osławionem „ministerjum walki" Rochebouëta, któremu Mac Mahon poruczył rolę obalenia rzeczypospolitej. Z chwilą, gdy po pamiętnym dniu 16-go maja rzeczpospolita zaczęła się utwierdzać i pogardziła pomocą mężów stanu, nie przyznających się szczerze i niepodzielnie do zasad republikańskich, ks. Decazes zmuszony był usunąć się z widowni życia politycznego.

× **„Boska komedja"** Danta zakazaną została świeżo w całem państwie tureckiem, jako „swawolne wyszydzenie wszystkich religij".

× **Ciekawą ucieczkę** urządził sobie w Nizzy jakiś hr. de Pardonné, aresztowany za różne oszukaństwa. Zaprowadzony do biura policyjnego, upatrzył sobie stosowną chwilę i wybiegł z pokoju. Wypadłszy z biura, zamknął drzwi kluczem, który znajdował się zewnątrz, skoczył na ulicę, dopadł fiakra i ujechał w stronę Monaco. Zanim na hałas zamkniętych urzędników nadbiegła służba i otworzyła drzwi, pomysłowy hrabia był już za górami.

× **Konflikt dyplomatyczny** zabawnej natury wydarzył się w Konstantynopolu. Aresztowano tam stangreta posła amerykańskiego, a gdy dygnitarz zażądał uwolnienia swojego woźnicy i pytał o powód jego uwięzienia, odpowiedziano mu, że każdy stangret, wiozący niewiastę turecką w towarzystwie niewiernych mężczyzn, podlega podług koranu ciężkiej karze. Poseł amerykański jeździł dnia poprzedniego za miasto z żoną swoją i przyjaciołką jej, znaną pięknością turecką.

× **Z Afryki** donoszą o śmierci drugiego podróżnika, który położył dla nauki wielkie zasługi. Jest nim Paweł Soleillet, urodzony w r. 1842-im, który odbył w r. 1873 im słynną ekspedycję przez Saharę i dotarł pierwszy do oazy Milalah. Soleillet był mężczyzną olbrzymiego wzrostu, odznaczał się niezwykłą wiedzą i wielką cierpliwością.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na pomnik dla ś. p. Jana Królikowskiego.

K. J. rs. 1, współpracownicy warszawskiego banku dyskontowego rs. 20, A. C. rs. 1, od pracujących w aptece p. Karpińskiego rs. 5, od W. K. wielbicielki talentu wielkiego mistrza rs. 3.

Na stypendjum imienia Królikowskiego.

Uczennice pensji p. Natalji Porazińskiej składają rs. 10.

— Składam przy niniejszym rs. 1 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, prosząc aby mnie Bóg nadal uchronił od takich przyjaciół, jakim się okazał p. W. T. względem mnie. *Leon Skoczyński.*

— P. Julja Smoleńska złożyła płaszcz dla ubogiego ucznia.

— Panna M. K. z Siedlec złożyła pierścionek dla najbiedniejszych, otrzymany w dniu imienin dnia 14 marca r. b. od Stanisława K.

≌ W dniu wczorajszym o godzinie 7-ej po południu w kościele Opieki św. Józefa (panien Wizytek) pobłogosławiony został przez Jks. Edmunda Cieślewskiego związek małżeński, zawarty przez pana Jana **Stefańskiego** z panną Kazimierą **Wesołowską**. Szczęść Boże nowożeńcom! (1121)

Nekrologja.

† Ś. p. Henryk **Kronenberg**, rzeczywisty radca stanu opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 74, rozstał się z tym światem w Montreux (Szwajcarji) dnia 9-go b. m. W głębokim smutku pogrążeni: syn, córki, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22-im b. m., to jest we środę, o godzinie **3-ej** po południu z dworca pasażerskiego drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1114—

† Ś. p. Juleczek **Bezler**, jedyny synek Henryka i Wiktorji z Kamionowskich małżonków Bezler, w dniu 18-ym września powiększył grono aniołków. O bolesnej tej stracie zawiadamiają krewnych, znajomych i życzliwych, ciężko stroskani rodzice. —3208—

† Ś. p. Tadeusz **Skibniewski**, obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 26, zakończył życie w dniu 18-ym września 1886 r. W głębokim smutku pogrążona matka, siostry i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na msze święte codziennie o godzinie **10-ej** zrana i żałobne nabożeństwo w dniu 21-ym września, to jest we wtorek o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą —1118

† Ś. p Stefan **Kryksin**, radca dworu, obywatel, przeżywszy lat 60, zmarł dnia 18-go b. m. Nabożeństwa odbywać się będą w domu własnym przy ulicy Elektoralnej № 8, o godzinie **10-ej** rano i o **8-ej** wieczorem, przeprowadzenie zaś zwłok odbędzie się w poniedziałek o godzinie **6-ej** po południu do warszawskiej prawosławnej Uspieńskiej cerkwi przy ulicy Miodowej. We wtorek odbędzie się tamże msza o godzinie **10-ej** zrana, zaś o godzinie **2-ej** po południu nabożeństwo żałobne, a o godzinie **3-ej** nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz wyznania prawosławnego na Woli, na które to obrzędy pozostały w smutku syn wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1117

† Ś. p. Ludwika z Radk'ów **Börger**, wdowa po malarzu i obywatelu m. Warszawy, w dniu 19-ym września 1886 r., po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności przeżywszy lat 67. Pozostali w ciężkim smutku synowie, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22-im września r. b. to jest we środę o godzinie **1-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3215—

† W dniu 21-ym września r. b. to jest we wtorek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok skweru, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, jako w dzień imienin, za duszę ś. p. Mateusza **Sikorskiego**, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3209

† Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Mateusza **Zielińskiego**, b. sędziego apelacyjnego, odbędzie się dnia 21-go września r. b. w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-ej** rano. —1111—

† We wtorek, to jest dnia 21-go września r. b., jako w dzień imienin ś. p. Mateusza **Rosiewicza**, b. naczelnika wydziału komisji emerytalnej, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które w smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3199

† We czwartek, to jest dnia 23-go września r. b., o godzinie **9-ej** zrana w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli **Mościckiej**, na które pozostali synowie zapraszają. —3193—

† We środę, to jest dnia 22-go września r. b., o godzinie **10-ej** zrana, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Rogozińskiego**, prezydującego w prokuratorji w Królestwie Polskiem, odprawione będą za duszę jego msze święte w górnym kościele św. Krzyża, na które w ciężkim smutku pogrążona żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —1113—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

„Partja rejencji, a właściwie antirosyjska, mówi *Nowoje wremja*, zrobiła sobie satysfakcję w zredagowanej przez nią odpowiedzi na orędzie rejencji. Ogłosiła ona przewrot państwowy z d. 9-go sierpnia za dzieło „garstki ludzi złej woli", przeciw któremu ma jakoby być cały naród bułgarski, a ks. Battenberga nazwała najszlachetniejszym patrjotą bułgarskim. Patrjota zrzekł się tronu, aby ocalić niezależność, swobodę i prawa narodu bułgarskiego—prawdopodobnie przed Rosją, bo tylko z Rosją dobre stosunki popsuły się przez księcia, bynajmniej zaś nie z Anglją ani też z Austrją, z któremi ks. Battenberg tak usilnie starał się zaprzyjaźnić naród bułgarski. Ks. Aleksander, głosi dalej taż sama odpowiedź, padł ofiarą, *wielką ofiarą,* którą wszyscy bułgarzy, z wyjątkiem rozumie się *garstki ludzi złej woli,* albo sam książę, zdecydowali się złożyć na ołtarzu ojczyzny i której, czego nie powiedziano, ale co jest jasnem, domagała się Rosja. Zuchwałe to błazeństwo nie może obrażać ani Rosji ani patrjotów bułgarskich, ale zasługuje na uwagę, jako miara, czego się można spodziewać po dzisiejszej rejencji, samozwańczo rozporządzającej Bułgarją przy uprzejmem współdziałaniu zdemoralizowanych żołdaków. Dlatego też bardzo nam miło dowiedzieć się z innego telegramu nadesłanego z Sofji jednocześnie z poprzednim, że nasz konsul dał do zrozumienia nietyle samej rejencji, ile całej Bułgarji, że owa rejencja nie ma jeszcze charakteru legalnego, t. j. poprostu, że nie jest niczem więcej, jak współką uzurpatorów władzy i że jako taka podlega usunięciu od spraw, skoro tylko porządek i prawność w Bułgarji zostaną przywrócone."

Dzienniki rosyjskie przeważnie zajęte są omawianiem nominacji br. Kaulbarsa, który wkrótce już z bardzo szerokiemi pełnomocnictwami ma udać się do Sofji, w charakterze przedstawiciela Rosji. *Peters. wied.* cieszą się z wyboru jego osoby, jako człowieka znającego już dobrze sprawy bałkańskie, a mianowicie bułgarskie i posiadającego potrzebne przymioty do spełnienia powierzonej mu misji. Według tego dziennika szczególnie pożyteczną będzie dokładna znajomość armji bułgarskiej, z której br. Kaulbars powinien przedewszystkiem usunąć wszelkie żywioły niespokojne, dające się używać jako narzędzia do machinacyj politycznych i czyniące z armji bułgarskiej kohortę pretorjanów. Zadanie to da się wykonać bez nadzwyczajnych trudności, skoro i teraz niektóre z takich indywiduów, jak Nikiforow i Panow, same wychodzą z szeregów armji.

O tejże samej misji pisze także *Nowoje wremja*, zapatrując się na nią z innego punktu. Organ ten z zadowoleniem zaznacza formę, w jakiej nominacja br. Kaulbarsa w *Praw. wiestniku* opublikowaną została. „Robi się to wprost, otwarcie i dlatego nikt na Zachodzie nie będzie miał prawa utrzymywać, że gabinet petersburski prowadzi podwójną grę, ograniczając się nateraz prostem obsadzeniem wakującego stanowiska rosyjskiego ajenta dyplomatycznego w Sofji. Podaje się do powszechnej wiadomości, że nowy ajent jest zaopatrzony w szczególne pełnomocnictwa, że ma szczególną misję. Tymczasem *formalnie* Rosja zachowuje dawny swój stosunek z Bułgarją i o żadnem jej wyjątkowem wmieszaniu się w sprawy bułgarskie nie może być mowy. Z punktu widzenia możliwych dyplomatycznych rokowań, jakie wywołaćby mogło wysłanie do Bułgarji specjalnego komisarza rosyjskiego, kwestja postawioną więc została bardzo fortunnie. Według opinji ludzi świadomych rzeczy, niemniej też szczęśliwym jest wybór osoby br. Kaulbarsa na stanowisko naszego ajenta dyplomatycznego w Sofji. Należy teraz czekać na rozwiązanie kwestji, o ile warunki położenia, w jakiem się będzie znajdował ten przedstawiciel Rosji, będą sprzyjały przeprowadzeniu tej części jego misji, która polega na ułatwieniu bułgarom za pomocą rad prawidłowego wyjścia z kryzysu, jaki ich kraj przebywa. W każdym razie od chwili obecnej niewątpliwem się staje, że do czasu dalej niż takie rady, Rosja się nie posunie. Bułgarom pozostawioną będzie zupełna faktyczna swoboda decydowania o przyszłych losach ich kraju. Nie pozostaną oni tylko bez należytych środków informowania się, o ile własne ich plany w tej kwestji licują z poglądami i zamiarami mocarstwa, którego przychylności i opieki poszukują. Samo się przez się rozumie, że wypełniając jednocześnie drugą część swojej nadzwyczajnej misji, tj. zapoznając się szczegółowo z położeniem rzeczy w Bułgarji, nowy nasz ajent dyplomatyczny będzie przygotowywał materjały, aby rząd rosyjski mógł ocenić możność zachowania do czasu ostatecznego rozwiązania kryzysu bułgarskiego tego wyczekującego stanowiska, jakie się teraz zdecydował zająć. Jeżeli się okaże, że to nie jest możliwem, to, o czem wątpić nie należy, zostaną przedsięwzięte środki inne, stanowcze i skuteczne. Ta pewność zna-

komicie osłabia mimowolne zaniepokojenie powstające na myśl, że przez pewien może dość długi przeciąg czasu Bułgarja pozostanie w położeniu dopuszczającym swobodną robotę rozpoczętej już intrydze anti-rosyjskiej i nieprzyjaznej nam propagandzie."

Według słów sofijskiego korespondenta *Berliner Tagblatt*, jak o tem czytamy w *Pet. wied.*, przedstawiciel Rosji w Sofji oświadczył pewnemu dziennikarzowi, że Rosja raczej rozpocznie wojnę, niż zgodzi się na powrót ks. Aleksandra, którego usunięcie było dla niej kwestją honoru. Książę przez wiele lat oszukiwał Rosję i wprowadzał ją w błąd. Mocarstwo to uznaje zupełnie słabość cankowistów i dlatego nie ma na celu podtrzymywania tej partji, chce tylko położyć kres zawichrzeniom. Tenże sam reprezentant oświadczył rejencji słownie, ale oficjalnie, że Rosja nigdy nie ścierpi ukarania ludzi, którzy się przyczynili do detronizacji księcia.

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm, który przybywszy do Strassburga na ćwiczenia armji, nie mógł z powodu zdrowia towarzyszyć takowym, zaniechał projektu dalszej podróży do Metzu i miał wczoraj udać się z powrotem do Baden-Baden i Berlina.

Arcyksiążę Karol Ludwik oglądał w piątek w Kolomyi blokhauzy położone w pobliżu dworca kolei żelaznej, które w razie potrzeby mogą być obrócone na szpitale.

Nuncjusz watykański w Wiedniu, msgr Vanutelli, wymienionym jest w rzędzie kandydatów na urząd sekretarza stanu w razie zgonu kardynała Jacobini.

W piątek zrana tłumy ludu zebrały się pod gmachem rumuńskiego ministerjum spraw zewnętrznych i wyprawiły p. Bratiano z powodu czwartkowego zamachu wielką owację. Bratiano dziękował z balkonu. Tłum podążył następnie przed lokale dzienników opozycyjnych, jak *Epoca*, *Indépendance roumaine* i *Romania*, powybijał tam szyby u okien i zabrał się nawet do obicia redaktora *Romanji* i administratora *Epoki*. Policja musiała przywracać porządek. Wieczorem odbył się na cześć ministra pochód z pochodniami.

Na posiedzeniu piątkowem angielskiej izby gmin oświadczył podsekretarz stanu Fergusson, że pogłoski, jakoby Anglja zamierzała urządzić na wyspie Thasos stację węglową albo też obsadzić kilka wysepek w pobliżu cieśniny dardanelskiej, nie mają żadnej podstawy.

Soleil powtarza słowa francuskiego ministra wojny, jen. Boulanger'a, wyrzeczone do jen. Corneta, po manewrach francuskich: „Nareszcie możemy zerwać z polityką obronną! Francja zaczyna odtąd politykę zaczepną."

Rząd włoski zamierza poświęcić klasztory neapolitańskie na mieszkania dla ubogiej ludności, czego domaga się uporczywie miejscowa rada zdrowia.

Cholera w Peszcie słabnie, ale poczyna szerzyć się na prowincji. Z Mohaczu i Makadu sygnalizowano wypadki *cholera nostras*. W Raabie od dnia 9-go b. m. do 17-go zachorowało na cholerę osób 59 zmarło 14. W Chorwacji rozwija się zaraza silnie w okolicy Ogulina.

W Peszcie zachorowało na cholerę od dnia 12 go do 17-go b. m. osób 47, zmarło 18.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Berlin 19-go września. — Parlament niemiecki przyjął wczoraj w pierwszem i drugiem czytaniu projekt przedłużenia traktatu handlowego z Hiszpanją. Obiegająca w izbie interpelacja grupy socjalno demokratycznej w sprawie Bułgarji nie znalazła poparcia u innych frakcyj i dlatego nie mogła być wziętą pod obrady.

Berlin 19 go września. — Cesarz Wilhelm powierzył podsekretarzowi stanu w urzędzie kanclerskim. hr. Herbertowi Bismarkowi, zastępstwo kanclerza w zakresie spraw zagranicznych.

Sofja 19-go września. — Przyjmując we czwartek deputację zgromadzenia narodowego, która przedstawiła adres do Najjaśniejszego Pana, czasowy przedstawiciel Rosji p. Nekliudow powiedział, że rząd Cesarski, troszcząc się przedewszystkiem o utrzymanie w Bułgarji spokojności i porządku, nie może dopuścić nawet myśli powrotu ks. Battenberga, którego odjazd w jego oczach jest jedną z rękojmi pomyślności kraju; druga rękojmia, dodał p. Nekliudow, leży w was samych: przezornością i umiarkowaniem możecie odwrócić poważne niebezpieczeństwo. Nie zapomnijcie o tem, że teraźniejszy porządek rzeczy nie otrzymał jeszcze w oczach rządu Cesarskiego prawnej sankcji. Sankcję tę rząd bułgarski może pozyskać jedynie przez rozum i bezstronność teraźniejszych członków rządu, deputowanych do zgromadzenia narodowego i deputowanych do przyszłego wielkiego zgromadzenia. Rosja stoi wyżej po nad partjami i nie będzie popierała żadnej z nich.

Sofja 19-go września. — Wczoraj odbyło się jeszcze jedno posiedzenie zgromadzenia narodowego, w celu roztrząśnięcia projektu do prawa o zmianie składu osobistego rady wojennej, do której pod nieobecność właściwych członków mogą być powoływani oficerowie niższych stopni. Po tem posiedzeniu teraźniejsza sesja zgromadzenia narodowego została zamknięta. Wczoraj jeszcze deputowani i ministrowie udali się do soboru katedralnego, gdzie zostało odprawione nabożeństwo z powodu rocznicy ogłoszenia zjednoczenia Bułgarji z Rumelją wschodnią. Takież same nabożeństwo odprawione było wczoraj w Filipopolu.

Sofja 19 go września. — Wybory do wielkiego zgromadzenia narodowego zostały naznaczone na dzień 29-ty września.

Sofja 19-go września. — Sobranje narodowe uchwaliło na posiedzeniu piątkowem zmianę artykułów 24 do 49-go ustawy wyborczej. Wedle przyjętych zmian, $^{1}/_{3}$ część zapisanych wyborców potrzebną jest do ważności wyboru, który przychodzi do skutku prostą większością głosów. Powtórne wybory są zniesione. Ten porządek wyborczy zastosowanym zostanie już przy najbliższych wyborach do wielkiego zgromadzenia. Oficerowie dwóch pułków piechoty i artylerji, które uczestniczyły w rokoszu, mają być dzisiaj przewiezieni z miejsca internowania swojego w Radomierzu do Sofji. Sądzą, że postawieni oni zostaną wkrótce przed sądem wojennym.

Sofja 19-go września. — Po otwarciu wczorajszego posiedzenia zgromadzenia narodowego Manow zaproponował, aby w katedrze odśpiewanem zostało *Te Deum* na cześć rocznicy rewolucji filipopolskiej. Deputowani udali się w komplecie do katedry wraz z ministrami. Arcybiskup macedoński odmówił modlitwy za lud, który dokonał zjednoczenia Bułgarji z Rumelją. Pułk rumelijski, który pozostał był jeszcze w Sofji, udał się do Filipopola. Zauważono, że za pułkiem postępowało 150 żołnierzy z pułku strumańskiego, który uczestniczył w zamachu stanu. Żołnierzy tych wcielono obecnie do pułku rumelijskiego. Mimo pogłosek nie sprawdza się, aby ludzie ci doznali złego traktowania. Sobranje odroczyło się bez zajść. Wybory do wielkiego sobranja rozpisane zostały na d. 11-ty października. Przed rozejściem się izba zawotowała pensje roczne po 24,000 fr. dla każdego z członków rejencji. Sześćdziesięciu deputowanych zgromadziło się wieczorem na bankiet z powodu rocznicy rewolucji filipopolskiej. Zgromadzeni wystosowali do księcia Aleksandra adres uznający, że jemu zawdzięczać należy powodzenie rewolucji.

Dżurdżewo 19-go września. — Śledztwo wykryło, że Karawelow i Nikiforow uczestniczyli w przewrocie z dnia 9-go sierpnia. Prokurator wojenny domaga się ich aresztowania i pociągnięcia przed sąd na równi z ich wspólnikami.

(*Otrzymane dziś.*)

Darmstadt 20-go września. — Doniesieniom dzienników, jakoby ks. Aleksander Battenberski zamierzał udać się do Anglji, a książę heski wstawiał się u cesarza Wilhelma o ponowne zaliczenie księcia Aleksandra do szeregów armji niemieckiej, urzędownie zaprzeczono.

Strassburg 20-go września. — Cesarz Wilhelm odjechał wczoraj do Baden-Baden.

Londyn 20-go września. — Gladstone powrócił wczoraj do Londynu.

Sofja 20-go września. — Pozostały jeszcze w Sofji pułk rumelijski wyruszył w sobotę do Filipopola, prowadząc za sobą 150 żołnierzy pułku strumańskiego, który uczestniczył w detronizacji ks. Battenberga. Sztandar pułku został spalony w Radomirze, gdzie pułk musiał się poddać stronnikom Battenberga. Wczoraj w Sofji zniszczono sztandar szkoły junkrów, która także przyjmowała udział w przewrocie z d. 21-go sierpnia.

Petersburg 20-go września. — Korespondencja *Praw. wiest.* ze Spały mówi: „W ciągu spędzonych tu dni Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami oraz Księciem Altenburskim bawili się polowaniem w rozmaitych miejscowościach leśnictwa lubocheńskiego. Szczególniej pomyślnem było polowanie w dniu 6-ym września. Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami jedli w czasie polowania śniadanie w lesie. Podczas śniadania grał kwartet na instrumentach dętych z orkiestry opery warszawskiej. Po skończeniu polowania Najjaśniejsi Państwo powracają do Spały, gdzie podczas Najwyższego obiadu gra orkiestra trębaczy pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji. Co rano kwartet instrumentów dętych obchodzi dom myśliwski i gra fanfary. Muzykanci należący do kwartetu są ubrani w kostjumy myśliwskie. W dniu 6-ym września, po polowaniu, fotograf warszawski Brandel zdjął fotografje z Ich Cesarskich Mości oraz z Ich Cesarskich Wysokości i osób należących do świty, tudzież zrobił kilka klisz z zabitej tego dnia zwierzyny. W dniu 7-ym września Brandel wykonał fotografję Najjaśniejszej Pani w chwili, kiedy Jej Cesarska Mość siadała do powozu. Obadwaj fotografowie warszawscy, Mieczkowski i Brandel, zdejmowali fotografje przez cały czas trwania manewrów, jakie się odbywały w okolicach Wysokiego litewskiego. Najjaśniejszy Pan raczył przeznaczyć dla wdowy zmarłego artysty dramatycznego teatrów warszawskich, pani Królikowskiej, rs. 1,500 na pogrzeb jej męża."

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu K. R.*—Moneta zdaje się być wschodniego państwa rzymskiego z czasów Herakljusza i przypada na epokę jego wyprawy do Egiptu. Nie widząc sztuki, nie możemy ręczyć za wiarogodność naszych domysłów.

GIEŁDA.

Warszawa d. 20-go września 1886 r.

W dniu dzisiejszym szacowania berlińskie były niezmienione—196.50 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Widocznie i warunki wewnętrzne giełdy berlińskiej nie zmieniły się wcale i że nic stanowczego nie zaszło, ani też się zbyt blisko nie zapowiada. Dlatego też i u nas obroty pomimo poniedziałku, zwykle o wiele ruchliwszego, były bardzo ograniczone. Żądania niezmienione, lecz większa nieco stosunkowo podaż kursa płacone o drobnostkę obniżyła.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 51.15 i 51.05 w drobnych ilościach płacono. Krótkoterminowemi obracano po 50.97$^{1}/_{2}$, 50.95, 50.92$^{1}/_{2}$, jak się udało, przy żądaniu 51.02$^{1}/_{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobną sumkę w wekslach długoterminowych po 50.82$^{1}/_{2}$ kupiono.

Na **Londyn** 10.34—żądano. Płacono różnie: 10.31 i 10.33, a także 10.32$^{1}/_{2}$, stosownie do warunków i chwili tranzakcji.

Na **Paryż** bez ruchu 41.20 żądano za 100 franków w wekslach krótkoterminowych.

Na **Wiedeń** 82.70 za 100 florenów, również tylko nominalnie.

Papierami ruch mały.

Listy likwidacyjne 93.90 i 93.40 w żądaniu; płacono mniejsze po 93.25.

Pożyczka wschodnia 100 bez różnicy emisji lecz bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech seryj po 100.60, V-ta po 99.65 w żądaniu, płacono za V-tą 99.35, 99.40 i 99.50.

Listy miejskie 99.50, 98.70, 98 i 98—bez obrotu.

Obligi kanalizacyjne po 96.50 i 96 — za mniejsze 95.75 płacono.

Listy łódzkie 96.50, 95.25 i 95.

Innych papierów, jak również i akcyj wcale nie notowano.

Godzina 12. — Usposobienie i kursa niezmienione. Ruch prawie żaden.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 20-go września 1886 r.

Dostawy były dość znaczne, a nawet większe niż w tygodniu poprzednim.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż 1.000 korcy, w gatunkach przeważnie dobrych.

Tranzakcje odbywały się bardzo leniwie i niechętnie. Posiadacze stawiali żądania wysokie, lecz w końcu przy oporze nielicznych nabywców, ustępstwa czynić musieli.

Bezczynność młynów wodnych i wiatraków, z powodu suszy i braku wiatru, usuwa konkurencję.

Płacono za wyborową pszenica 6.37½, 6.42½, 6.50, 6.55 do 6.60 za wyjątkowo dobre ziarno.

Biała i pstra dobra 6.22½ osiągała. Gorsza 5.85 i niżej do 5.75, stosownie do gatunku.

Żyta 800 korcy.

Tu również usposobienie słabe i tranzakcje bardzo trudne do dopełnienia.

Wyborowe płacono 4.70, chociaż głuche roznoszono wieści, iż i wyższe ceny osiągać zdołano.

Średnie gatunki 4.62½ z odstawą.

Jęczmienia 150 korcy.

Sprzedano je podobno, choć pewności w tym względzie, jak również co do cen nie mamy.

Owsa 300 korcy. Ceny mocniejsze nieco, 2.75, 2.85, 3.00 do 2·22½.

Gryki cena 3.75 do 3.90.

Siana i słomy wcale nie dostawiono, jak zwykle po święcie.

J. Wł.

— ***Oryginalne wina węgierskie i bordoskie*** białe i czerwone butelka ***od rs. 1,*** oraz wszelkie likiery, a w szczególności ***Cognac oryginalny*** na rozmaite ceny, poleca handel win ***Stanisława Mędrzeckiego, Trębacka nr. 15, przy Wierzbowej.*** (1116)

1062) Długotrwałe ***zapory*** oraz ***katary kiszek*** leczą się skutecznie kombinacją hydropatji z massażem. ***Zakład leczniczy.*** Obożna 5.

— Ponieważ na sesję dla dopełnienia wyborów na starszego i podstarszego zgromadzenia rzeźników zebrała się niedostateczna liczba wyborców, przeto powtórne zebranie naznaczone zostało na d. 10 (22-gi) września r. b. o godzinie 5 ej po południu w salach magistratu, z wnioskiem, że wyborca, któryby nie mógł przybyć, może głos swój nadesłać piśmiennie w kopercie zapieczętowanej pod adresem urzędu starszych.

(3195) Starszy zgromadzenia *F. Sławiński.*

— Dr ***Zawisza*** powrócił do Warszawy. ***Włodzimierska 11*** nowy. (1038)

— Dr ***Russ*** po całorocznych specjalnych studjach w Wiedniu, powrócił do Warszawy. Przyjmuje ***z chorobami kobiet*** od 8 — 10 zrana i od 3—7 po południu. Biednych bezpłatnie od 5—6, Ulica Świętojerska nr 17 nowy. (3168)

— Dr med. ***J. Hoene*** powrócił do Warszawy. Widok nr 8. (3157)

3152) Dr ***K. Zagórski,*** ordynator klin. chirurg. Ces. warsz. uniw. powrócił. Przyjmuje od 3 do 5-ej Specjalnie chor. dróg moczowych. Jerozolimska 23.

— ***Doktór Szczygielski*** powrócił do Warszawy i przyjmuje ***z chorobami kobiet*** od 4 do 6, Długa nr. 16 (20 nowy). (1074)

— Dentysta ***W. Zielinski*** powrócił zza granicy z kongresu naukowego. Senatorska nr 4. (3156

— ***Jan Mazurkiewicz,*** adwokat przysięgły, b. Sekretarz Warszawskiego Sądu Okręgowego, otworzył kancelarję i przyjmuje interesantów rano do 10 i po poł. od 5—7, Widok nr 23. (317

— ***Antoni Połtawski,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Krakowskie-Przedmieście, pałac hr. Uruskiego. (3133)

FELIKS ARENDT,

Dentysta,

powrócił z zagranicy i przyjmuje jak dawniej ***Królewska nr. 23.*** (1110)

— Andrzej ***Pruszynski,*** artysta-rzeźbiarz, powrócił do Warszawy. Wolska 14. (3190

— ***Notarjusz LANDAU wrócił do Warszawy.*** (3197)

— Miłosz ***Kotarbinski,*** artysta-malarz, powrócił. Lekcje zbiorowe rysunków i malowania. Nowy-Świat nr 4, mieszkania 26. (3174)

— ***Wanda Żabianka,*** nauczycielka muzyki, przygotowuje do konserwatorjum, udziela lekcje u siebie i na mieście. Wspólna 32, m. 12. (2941

— ***Najlepsza Pralnia bielizny, Krucza nr 29,*** rog Hożej. Ceny nizkie. (3083)

3207 ***Leokadja Bosz,*** właścicielka magazynu mód przy ul. Wierzbowej, wyjechała do Paryża.

— Józefa ***Krysinska*** powróciła do Warszawy, mieszka jak dawniej przy ul. Hożej nr52. (3189

MAGAZYN BIELIZNY

MAURYCEGO REICHEL,

egzystujący przez lat 20 w gmachu Teatralnym, przeniesiony obecnie na ulicę Trębacką nr. 11, wprost Nowosenatorskiej, na parterze. (3155)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go września 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51.02½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.34	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	82 75	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.60	—.—
„ „ „ m.	100.60	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—.—
„ „ „ II	98.70	—.—
„ „ „ III	98.—	—.—
„ „ „ IV	98.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93 9)	—.—
„ „ „ małe	93.40	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.	—.—
II „ „ rs. 100	100.	—.—
III „ „ rs. 100	100.	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	96.50	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 116
Od Listów z. m. Warszawy kop. 223
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 183½
Od Listów likwidacyjnych kop. 115

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go września 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	570	585
„ „ pstra i dobra	—	—	622	—
„ „ biała . . .	—	—	622	—
„ „ wyborowa .	—	—	637	660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	470	—
„ średnie	—	—	462	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	275	322
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	375	390
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 20-go września 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8⁸
„ garniec rs. 2 kop. 63

Nakładem księgarni i składu nut **Karola Raschka** w Tarnowie, wyszło i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Ogniem i Mieczem. Mazury,

na fortepian, przez P. Filusińskiego.

Cena 80 kop.

Mazury te nadzwyczaj melodyjne, wyszły w kilkumiesiącach w 3-m wydaniu. 1815

Po **10 kop.** za Zeszyt, 1847
do nabycia we wszystkich księgarniach

„Historja Powszechna Beckera."

Zeszyt pierwszy opuścił prasę.
Warszawa.—Wydawca **H. Oławski.**

Czytelnia Polska.

Ktoby miał do zbycia polską czytelnię z dzieł przeważnie belletrystycznych, składającą się przynajmniej z 1000 tomów, zechce zgłosić się listownie do Wilna p. adr. Wacława Makowskiego, ulica Wielka, dom Romera. 1855r

Do Składu Koronek Ruskich

nadszedł świeży transport

Haftów i Mereszek,

Erywańska № 16. 1838r



Skład Fortepianów



A. WERNER,

Senatorska róg Bielańskiej № 22.

Wielki wybór instrumentów.

Sprzedaż, Najęcie. 1846R

Do sprzedania:

2 pary 3 piętrowych sztosmaszyn wiedeńskich do czyszczenia grysów.
1 grysputzmaszyna 3-ch kociołkowa Patent Bühlmann.
1 dunstpucmaszyna 1-o kociołkowa tegoż systemu.
1 dunstpucmaszyna „Conas," system Seck.
1 Eureka do czyszczenia zboża № 2.
2 Trieury młyńskie pasowe (odpowiednie i dla gospodarstw).
1 Tarar do zboża.
1 Desintegrator do mielenia zboża, zastępujący przy wymielaniu otrąb 3 kamienne francuzkie, a szczególniej do żyta.
1 Kollergang kompletny o 3 kamieniach granitowych.—Szajby żelazne toczone, borowane i metowane różnych wymiarów. Wszystko w dobrym stanie

Ceny nizkie.—Przedmioty rzeczone mogą być pojedyńczo lub razem kupione pod dogodnemi warunkami.

Wiadomość u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1850R

FABRYKA

PIÓR Strusich i Fantazyjnych,

O R A Z

SKŁAD KWIATÓW Paryzkich

F. GLIWIC,

ULICA SENATORSKA № 28,

wprost kościoła,

poleca na nadchodzący sezon wielki wybór Nowości paryzkich, jakoteż i własnego wyrobu. — **Pióra strusie czarne i w najmodniejszych kolorach.**—Upięcia z ptaków i kolibrów do kapotek. **Bukiety fantazyjne.** 1841R

Ceny nizkie. Magazynom znaczne ustępstwa, pranie, farba, fryzowanie piór na sposób paryzki.

Do wynajęcia od Ś-go Michała

2 LOKALE

okazałe, nowo wyrestaurowane, frontowe, na 1-m lub 2-m piętrze, składające się każdy z 7-u pokojów, przedpokoju, kuchni, ze wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, z komfortem urządzone, przy ulicy Leszno № 28. — Tamże do wynajęcia **3 pokoje,** przedpokój i pasaż w oficynie. 1826



FABRYKA GORSETÓW

„Au bon marché"

№ 6 Miodowa № 6.

W przeciągu dwuletniej egzystencji, fabryka zjednała sobie obszerną klijentelę dzięki swojemu dobremu wyrobowi, gdyż zawsze staraniem jej było zadawalniać Szanowne Damy, tak pod względem solidności roboty jak i wyborowych fasonów, tuszy więc sobie, że i nadal tem samem zaufaniem Szanowne Damy raczą fabrykę zaszczycać.

Nabywszy teraz świeże fasony, dobre materjały i dodatki do gorsetów, fabryka pod każdym względem poprawia swoje wyroby, że nie tylko z konkurencją krajową ale i zagraniczną w zapasy iść może, gdyż wyrabia gorsety najlepszym francuzkim fasonem. — Ponieważ w ostatnich czasach namnożyło się wiele konkurencji, a zatem czuję się w obowiązku nadmienić, że oprócz firmy znajdującej się na tejże ulicy, nie posiadam innej.—**Fabryka Gorsetów «Au bon marche,» № 6 Miodowa № 6.** 1816R

Od Magistratu m. Warszawy.

Kontrakty z właścicielami domów o najem lokali dla służby cyrkułów policyjnych: Wolskiego. Sobornego i Łazienkowskiego, oraz dla niższej służby Cyrkułu Zamkowego, ekspirują z dniem 20 Czerwca (1 Lipca) roku przyszłego.

Magistrat ma honor wezwać pp. właścicieli domów, którzyby mogli pomieścić u siebie służbę pomienionych Cyrkułów, o poinformowanie się na gruncie o obszerności żądanych lokalów i następnie o przedstawienie deklaracyj za jaką mianowicie cenę i pod jakiemi warunkami zgodziliby się takie lokale wynająć.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 19 (31) Października r. b. włącznie. 1853r

WINOGRONA BADEŃSKIE,

zupełnie słodkie i zdatne do **kuracji,** nadchodzą codziennie świeże do handlu

L. WRÓBEL,

w gmachu **Starej Poczty** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 27.

UWAGA. Handel przyjmuje obstalunki na wysełki do wszystkich stacyj kolejowych w kraju i Cesarstwie, za uiszczoną należnością lub też za przekazem. 1852

NIECAŁA 12.

Magazyn Bławatny

L. FALĘCKIEGO i SYNA,

otrzymał na sezon jesienny pierwszy transport

NOWOŚCI

w materjałach wełnianych i jedwabnych na Suknie i Okrycia damskie i takowe poleca po cenach najprzystępniejszych. 1833



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,



Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 1851R

Magistrat m. Warszawy

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego 17 Lutego r. b. zdania Rady Państwa o poborze na dochód Kassy m. Warszawy opłaty od koni utrzymywanych przez osoby prywatne i w zastosowaniu się do przepisów zatwierdzonych przez JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, o sposobie poboru i kontroli tej opłaty, stopa opłaty od jednego konia na rok bieżący, ustanowioną została w ilości rs. 3, i że termin do zapłacenia tej opłaty na miesiąc Październik wyznaczony został.

Poleciwszy służbie miejskiej wykonawczej, aby przed dniem 2 (14) Października r. b., od którego rozpocznie się w Kassie miejskiej pomocniczej pobór tejże opłaty, doręczyła pp. kontrybuentom wezwania płatnicze za ich pokwitowaniem. — Magistrat ma zaszczyt prosić pp. kontrybuentów o wniesienie pomienionej opłaty koniecznie w ciągu jednego miesiąca, t. j. przed 1 (13) Listopada r. b.

W ścisłem zastosowaniu się do art. 2 Najwyżej zatwierdzonego zdania Rady Państwa, ci którzy by w tym terminie nie zapłacili przypadającej od nich opłaty, w ilości w wezwaniach płatniczych oznaczonej, niezależnie od ściągnięcia jej środkami egzekucji administracyjnej pociągnięci zostaną do kary pieniężnej na rzecz miasta w wysokości 50% od nie uiszczonej należności. 1854r

---

Węgle kamienne i drzewne.

J. ŻELISŁAWSKI

Drzewo opałowe.

W WARSZAWIE,
Twarda Nr 64 nowy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Poleca najlepsze gatunki **WĘGLI i DRZEWA** po cenach przystępnych. W Składzie urządzona **Waga setna** wozowa, do sprawdzania wysyłanych transportów.

J. ŻELISŁAWSKI,

Skład i Kantor Główny Twarda Nr 64 nowy.
Telefonu Nr 464. 1800R

Centralna Fabryka Gorsetów

„AUX QUATRE SAISONS,"

Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.



OGŁOSZENIE O OTWARCIU.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność Damską, że **powszechnie uznana, a godna wielkiego miasta Warszawy fabryka gorsetów,** pod firmą

„AUX QUATRE SAISONS,"

została otwartą i urządzoną w ten sposób, aby wyrabiać **WYŁĄCZNIE wszystko co najlepsze i najsolidniejsze w tym zakresie.**

Długoletnie doświadczenie połączone z poważnemi zasadami i podstawami interesu, dają najzupełniejszą rękojmię, że zaufanie Szanownej Publiczności zawiedzionem nie będzie.

AUX QUATRE SAISONS.

1661R **Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.**

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Leszno 1, mieszkania 5 2130

Uczennica konserwatorjum Lipskiego udziela lekcje muzyki. Tłomackie № 3, mieszkania 9, między 11-tą a 1-szą godziną. Natalja Domnick. 14668

Nauczycielka z patentem konserwatorjum udziela muzyki, za przystępną cenę, można za obiad. Żurawia 3, pomieszkania 20. Friedlein. 14587

Nauczycielka francuzka życzy sobie dawać lekcje w rannych godzinach. Emma Schneider, Świętokrzyzka 25, m. 10. 14581

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Piąskowska. 14037

Dobrego i wykwalifikowanego nauczyciela do istniejącej od 3-ch lat szkoły fabrycznej potrzeba. Zgłosić się do składu szkła p. Szyldberga, przy ul. Nalewki № 33.

„Krzyż i półksiężyc," (kwestja wschodnia). Najnowsza łamigłówka metalowa po 40 kop., w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej (№ 2). Handlującym rabat. 1619

Student matematyk, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w zakresie kursu gimnazjów klasycznych. Hoża 54, mieszkania 5. 14225

W zakładzie naukowym żeńskim Zofji Myrtenheyn, przygotowują się panienki do wstępnej, pierwszej i drugiej klasy gimnazjum. Opłata w klasie wstępnej 2 ruble a w pierwszej 3 ruble miesięcznie. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 9. 14475

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ordynacka № 12, mieszkania 20. 13999

Z Lamperti'ego świadectwem nauczycielka śpiewu, muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcje Wspólna 5, mieszkania 13. Gabrjela Rucz. 12982

Paryżanka upoważniona od rządu, życzy dawać lekcje i konwersacji francuzkiego i włoskiego. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 29, mieszk. 35. Leonia Niemętowska.

Angielskiego języka, lekcyj i konwersacji udziela H. Berger, Złota 31, m. 8.

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje metodą teoryczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów. J. Tisserant. Żurawia № 9. 14815

Poszukuje się nauczyciela na wyjazd, do powiatowego miasta, dla przygotowania chłopczyka do drugiej klasy — o kondycji dowiedzieć się można w hotelu Angielskim № 33, albo przy ulicy Hożej № 21, mieszkania 2. 14750

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki starannie wychowanej, od 11-tu do 13-tu lat. Warunki przystępne. Świętokrzyzka 17, mieszkania 13. 14802

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Za godzinę rs. 8, za dwie rs. 14. Leszno 71 nowy, mieszk. 22. 2136

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ulica Krucza № 21, mieszkania 8. 2134

Poszukuje się korepetytora znającego specjalnie język ruski. Podwal № 16 nowy, mieszkania 16. 14847

Demi-place poszukuje nauczycielka z patentem Konserwatorjum, oraz lekcyj muzyki, francuzkiego i innych przedmiotów.— Hoża № 21, mieszk. 1. Holewińska. 14555

Niemka rodowita potrzebna do udzielania języka niemieckiego. — Grzybowska № 9, mieszkania 4. 14867

Bona niemka znajdzie miejsce. Biuro nauczycielskie „Pociejko," Krakowskie-Przedmieście 57. 14849

Nauczycielka z wyższym patentem i medalem przygotowuje do gimnazjum i zakładów prywatnych; poszukuje także demi-place, zna francuzką konwersację. Wiadomość lub adresy składać proszę na ul. Szpitalną №4,—20 m. od 1—3. Wolska. 14819

Nauczycielka muzyki Jelińska, z patentem konserwatorjum, udziela lekcje u siebie lub na mieście, przygotowuje do konserwatorjum na przystępnych warunkach. Hoża № 12, mieszkania 10. 14680

Instytutka z patentem instytutu muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonii, przysposabia do egzaminu. Proszę adresować do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. H. Z. 14841

Posady i prace.

Młody człowiek, w sile wieku, dotknięty banicją, specjalnie uzdolniony w dziale buchhalterji, korespondencji w języku niemieckim i polskim, szuka odpowiedniej posady. Wiadomość: ulica Oboźna № 7, 3-cie piętro № 24, dom p. Podymowskiego. 14653

Do fabryki kwiatów, Nowy-Świat № 7, potrzebną jest panna do kwiatów i dziewczynki do nauki, zaraz płatne. 14785

Panna przyjemnej powierzchowności potrzebna do większej dystrybucji z kaucją rs. 50 lub poręczeniem. Pierwszeństwo ma obznajmiona ze sprzedażą. Wielka № 52, stróż wskaże. 14831

Kucharki-praczki w jednej osobie, potrzeba do niewielkiego gospodarstwa u wojskowych. Znajomość swego fachu i rekomendacje wymagane. Widok № 19, m. 1.

Biedna wdowa, której całą podporą jest syn z ukończonemi czterema klasami i praktyką u geometry; błaga o jakiekolwiek zajęcie dla niego. Leszno 35, gdzie skład węgla. 2133

Bona polka wydalona z Prus, znająca krawiecczyznę, potrzebna. Świętokrzyzka 16, mieszkania 16. 2129

Potrzebna osoba żeńska z kaucją rs. 500 do kontroli i prowadzenia kasy w zakładzie przemysłowym, na wyjazd. Wiadomość w zakładzie bielizny: Trębacka № 11, m. 6, od godziny 4 do 6. 14742

Stolarz uzdolniony szuka zajęcia za nadwornego lub w fabryce. Ulica Hoża 80, mieszkania 25. 14731

Przyjmuję do roboty wszelką damską garderobę i podszywanie futer systemem p. Głodzińskiego i inną metodą. Ul. Podwal domu № 12, mieszk. 12, 2-e piętro. 14748

Potrzebna usługa żeńska lub męzka mówiąca i po niemiecku. Bliższa wiadomość: ulica Jasna № 3, mieszkania 2. 14741

Buchhalter handlowy poszukuje zarządu domem za lokal z 2-ch pokojów lub odpowiednie wynagrodzenie, przytem w umówionych godzinach może prowadzić, porządkować albo założyć księgi handlowe czy fabryczne, za skromne wynagrodzenie, także przyjmuje wszelkie przepisywania w językach: polskim i ruskim. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. M. 2120

Niemka wysoko wykształcona, znająca dokładnie język francuzki, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Krakowskie - Przedmieście № 38, mieszkania 24. 14495

Uczeń do dentysty potrzebny. Senatorska № 4, róg Miodowej. 14573

Wykwalifikowany rolnik mający 20-letnią praktykę, mogący przedstawić poważne rekomendacje, poszukuje miejsca zarządzającego majątkiem ziemskim lub też do prowadzenia wyłącznie gospodarstwa rolnego. Oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod wyr. „Rolnik."

Panny zdatne do sukien i podręczne, potrzebne są zaraz. Aleksandrja № 4, mieszkania № 7, 2-e piętro. 14652

Osoba z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do zarządu domu, zaopiekowania się dziećmi lub chorą osobą. Wiadomość: ul. Długa № 18, mieszkania 24. 2106

Potrzebna jest młodsza bardzo zdatna, umiejąca szyć, prać i prasować. Dobre świadectwa są wymagane. Ulica Marszałkowska 151, mieszkania № 3. 14635

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia w Warszawie. Ulica Solec № 109, mieszkania 15. 14754

Potrzebna maszynistka do bielizny i negliży. Krochmalna № 45, m. 29. 14613

Maszynistka i podręczna do bielizny, kompletnie uzdolnione, mogą dostać zaraz stałe zajęcie w sklepie J. Billing, Marszałkowska № 129. 15624

Do handlu kolonjalnego potrzebny jest uczeń. Pierwszeństwo mają z prowincji.— Ulica Wolska № 5. 2111

Człowiek w średnim wieku poszukuje miejsca administratora lub plenipotenta, wyłącznie u arystokracji. Wszelka gwarancja może być udzieloną. Adresy składać w kantorze Kurjera pod liter. C. D. 14699

Panny podręczne, maszynistka, do szycia w ręku i do dziurek, potrzebne są do bielizny. Zgoda № 6, mieszkania 2. 14704

Emeryt, któryby życzył sobie uczyć chłopczyka 8-letniego. Grzybowska № 58, do właściciela domu. 14760

Starszy ogrodnik, żonaty, dobrze wykwalifikowany, życzy odpowiedniej posady, zaraz lub później. Adres: Senatorska 31. — Józef Monkiewicz. 14856

Subjekt felczerski potrzebny jest zaraz, zdolny do zakładu fryzjerskiego. Ulica Marszałkowska № 146. 14855

Potrzebne są panny, zdolne, podręczne, do magazynu mód Heleny Horko. Ul. Niecała № 14. 14851

Nowo-otworzony kantor kaucjonowany służących, od dnia 25 Sierpnia przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57.— Pociejko. 14850

Kupno i sprzedaż.

Zabezcen bibljoteka ze 165 tomów prawa ruskiego, pięknie oprawiona, jest do nabycia. Ulica Róż № 8, od 9—12 w południe i od 3—6 wieczorem. 14448

Lampy zecerskie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania.— Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Fortepian zagraniczny Fiedlera, o 7-u oktawach, do sprzedania za rs. 280. Hoża № 26, mieszkania 15. 14594

Koń za rs. 170, powóz na parę lub pojedynkę za rs. 320 i wolant za rs. 130 do sprzedania. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska № 4, stróż Józef wskaże. 14190

Fortepian dobry do wynajęcia. Sienna 23, mieszkania 8. 14746

2 szynele: zimowy i letni i mundur, w dobrym stanie, z ucznia średniego wzrostu, tanio do sprzedania. Grzybowska № 17, mieszkania № 26. 2123

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, urządzenie dębowe, szafa, szafka, szeslong, serwantka, firanki, gzymsy, żardynierki. Sienna № 13, mieszk. 52, wprost bramy.

Do sprzedania: otomana, cztery foteliki nowe, za cenę rs. 85. Wiadomość przy alei Jerozolimskiej № 25, 2-e piętro, front, mieszkania 6, widzieć można od 11—3. 14771

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania i niektóre inne sprzęty. Ul. Nowogrodzka № 9, lewa oficyna, 1-e piętro. 14779

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się koń ładny, rosły, kary, 5 lat, liberja zupełnie nowa i chomonta angielskie i ruskie. Łazienki, koszary huzarskie, u stangreta Kowalskiego. 14761

Meble wyrobu własnego, jako to: garnitury od najdroższych do najtańszych, łóżka, stoły obiadowe, bibljoteki i t. d., są do sprzedania po cenach najprzystępniejszych w zakładzie stolarskim T. Damięckiego, ul. Świętokrzyzka 15. 14340

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe; serwety, chodniki w wielkim wyborze, poleca skład fabryczny Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Meble do sprzedania. Świętokrzyzka 25, mieszkania 10. 14582

Meble i sprzęty domowe do sprzedania bardzo tanio. Ul. Nowo-Senatorska № 7, mieszkania 23. 14580

Pianino zagraniczne nowe, fortepian używany, sprzedaje. Nowe-Miasto № 19. 14647

Meble do sprzedania z dwóch pokojów i sprzęty kuchenne. Widzieć można: ulica Ogrodowa № 5, stróż wskaże. 2099

Magazyn mebli z ulicy Bielańskiej z pod № 8, przeniesiony na Nowy-Świat pod № 37, w podwórzu, sprzedaje rozmaite meble i na spłaty miesięczne i wynajmuje po cenach nizkich. 14659

Pinczerki ładne, jeden czarny i crême, do sprzedania. Chmielna № 21/31, mieszk. 2.

Fortepian Kralla, krótki, rs. 100 niżej kosztu za rs. 300. Solna 12, mieszk. 6. 14617

Dywan francuzki (aubusson) w kwiaty, na duży salon, obrazy, szafa żelazna ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska 15, stróż wskaże. 14248

Szafa duża, ozdobna, z lustrzanemi drzwiami, do magazynu mód lub do bufetu cukierni, do sprzedania. Marszałkowska 11, stróż wskaże. 14249

Omnibus do rozwożenia towarów, do sprzedania. Marszałkowska № 15, stróż wskaże.

Meble sprzedaje bardzo tanio: garnitury, szeslongi, kozetki, foteliki otomanki, lustro, umywalnia. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hr. Berga. Lange. 1956

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 14143

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Garnitur mebli salonowych, krzesełka fantazyjne, stoliczki, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, męzkie, kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszk. 3. 14725

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 14784

Garnitur mebli czarny, orzechowy, za 65 rubli, kozeta, szeslong, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 17. 14857

Gazety Polskiej komplet, z powieścią „Przekleństwo“ potrzebny na Siennej № 19, mieszkania 5. 14871

Za bezcen do sprzedania! Zegar, biurko grające, kandelabry, obrazy, akwarele. Leszno 39, mieszk. 13. 14869

Do sprzedania dwa większe interesy, od kilkunastu lat egzystujące, oraz sklep mydlarski z towarem, para koni, wolant i chomonta do sprzedania. Wiadomość: Złota № 55 nowy, mieszk. 1. 14854

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 14633

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszk. 1. 14658

Meble czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, mieszkania № 4, w bramie na 1-m piętrze.

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego, łóżka, szafy, biurko, lustra, umywalka, toaleta, kolumny, otomana, szafki, krzesełka fantazyjne, szeslong, konsolki do kart, tremo, dywany, firanki.— Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 16. 14794

Okrycia jesienne i garderoba damska mało lub wcale nieużywane, do sprzedania w pracowni W. Grabowskiej, Daniłowiczowska № 14. 14823

Fortepian krótki za rs. 60. Długa № 28, mieszkania 21. 14865

Fortepian pół - siódmej oktawy, trzema szprejcami, silny, za rs. 95. Nowo-Karmelicka № 7—4, u rządcy. 14853

Do sprzedania kredens duży dębowy, ul. Krucza № 47, wiadom. u stolarza. 14868

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Solna 18. Makow. 14864

Kompletne urządzenie sklepowe, odpowiednie dla składu galanteryjnego, norymberskiego, lub do składu bielizny, bardzo tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 1. 14780

Sztuczkę płótna czysto lnianego, Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie bielonego, 33 łok., za rs 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Barchany gładkie, białe, z kutnerem, po 16 kop. łokieć; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepszego (1½ łok. szerok.) 31½ łokcia za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu pół-płótna dobrego, trwałego, za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę płótna krajowego 30½ łokci za rs. 4; sztuczkę płótna (Polonia) znakomitej dobroci, 31½ łok. za rs. 5; sześć ręczników adamaszkowych pasowanych za rs. 1 kop. 90; sześć serwetek za kop. 60; obrusy ładne za rs. 1; tuzin chustek białych, dużych za kop. 90; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 14873

Interesa handl. i majątk.

Rs. 800 przeszło czystego zysku rocznie przynoszący udział w interesie przemysłowym, rozwiniętym i postępującym wciąż, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Udział ten stanowi $^1/_{12}$ całego interesu spółki udziałowej. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerozolimska № 25, mieszk. 22, między godzinami: 10 a 12 w południe i 5 a 7 wieczorem. Pośrednictwo wyłącza się. 2092

Magazyn obuwia jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Podwal № 20. 14762

Sklep wiktuałów do sprzedania z towarem za przystępną cenę. Ulica Nowolipki № 50. 14800

Fabryka na prowincji życzy oddać skład komisowy całej swej produkcji, na dogodnych warunkach. Potrzebny kapitał około rubli 10,000. Ryzyko żadne. Wiadomość: M. 1876 administracja Kurjera. 14833

Kawiarnia do sprzedania, można nabyć tanio, z powodu nagłego wyjazdu, w dobrym punkcie. Ulica Świętojańska 10. 14817

Magle wiedeńskie do sprzedania. — Ulica Bracka № 16. 14714

Rs. 30,000 do wypożyczenia na 1-y № hypoteki domu w Warszawie, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji adw. przys. Hryniewieckiego, przy ulicy Tłomackie pod № 9/13, w podwórzu na 1-m piętrze, codziennie wyjąwszy świąt, od godziny 5-ej do 8-mej po południu. 14730

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Wązki-Dunaj 16. 14646

Do sprzedania z wolnej ręki folwark, włók 9, z całym inwentarzem, zbiorem tego-letnim, z zasianą oziminą, blizko Warszawy. Wiadomość: ulica Pawia № 29, u Lewandowskiego. 14619

Dom za rs. 5,000 na Nowej-Pradze, w pierwszorzędnem miejscu, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Nowogrodzka № 18, mieszkania 3. 14509

Obszerny skład węgli, z wejściem od dwóch ulic, ze stałą klijentellą do odstąpienia, lub poszukiwanym jest wspólnik czynny. Pańska 37, mieszk. 8. 14782

Skład węgli z mieszkaniem jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Dobrej № 35, wiadomość na miejscu. 14767

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłók, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Rs. 1,500 potrzeba zaraz na spłatę na 1-szy № hypoteki na 7 procent, bez pośrednictwa. Ulica Szczygla № 6—8, lokalu № 2. 14628

Interes nowy, świetny, zaraz do odstąpienia za 100 rs. Złota 21, mieszkania 13, od 2 do 4 po południu. 14541

Dzierżawa folwarku, blizko rogatek.— Leszno 12, u rządcy. 14524

Ogród duży, oranżerja, inspekta, zaraz do wydzierżawienia. Leszno 12, u rządcy.

Magiel jeden do sprzedania zaraz bardzo tanio. Nowo-Wielka 5, m. 8. 14535

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu słabości. Ulica Krochmalna № 44. 14444

Sklep wiktuałów do sprzedania za cenę przystępną. Zielna 35. 14311

Magle angielskie do sprzedania. Włodzimierska 16. 13928

Propinacja z gruntem, kilka wiorst od Warszawy, przy szosie, do odstąpienia. Wiadomość tuż za rogatką Moskiewską (Grochow.), po prawej stronie, w szynku u Kamińskiego. 14523

Z powodu nagłego wyjazdu do Rosji jest do sprzedania sklep mydlarsko-korzenny, w miejscu handlowem, za przystępną cenę. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod cyfrą 100. 2088

Skład węgli do sprzedania zaraz przy ulicy Mostowej № 3/9, wiadom. na miejscu.

Lokale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

Sklep do wynajęcia od 1-go Października r. b. wraz z mieszkaniem i dużemi piwnicami, nadający się najlepiej dla rzeźnika sklepowego. Wiadomość: róg Sosnowej i Złotej № 44, mieszkania 13, od godziny 2 do 5 po południu. 14590

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2124

Dwa pokoje z kuchnią i pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15 (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2122

Na wprost Bellevue, Chmielna № 10, do odnajęcia 2 pokoje umeblowane, każden osobno lub razem. Wiadomość od godziny 9-tej do 4-tej. 14747

2 oddzielne pokoje z meblami, samowarem, usługą, wynajmuję. Świętokrzyzka № 48, 2-e piętro, drugi dom od Marszałkowskiej. 14620

4 i 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie i zlewy, 1-e i 2-e piętro, front, rs. 300 i 260 rocznie, do wynajęcia od 8 Października. Tamka 16. 14654

3 pokoje duże, przedpokój, kuchnia, wodociąg, parter, 240 rubli rocznie. Żurawia 43, mieszkania 19. 14655

Sienna 5, mieszkania 14, do wynajęcia w każdym czasie: 3 pokoje elegancko umeblowane, salon o 3 oknach, gabinet i sypialnia, razem lub też pojedyńczo. 2105

Tanio. Sklep z oknem wystawowem, dużym pokojem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Królewska № 39, gdzie był telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 14488

Zaraz do wynajęcia 6 i 5 pokojów z balkonami, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, na 1-m piętrze od frontu. Sklep z mieszkaniem. Wiadomość u rządcy tegoż domu № 5 ulica Hoża. 14446

Do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Nowolipie № 9, 2 pokoje z meblami lub bez, na 1-m piętrze, od frontu.

Mieszkanie do odstąpienia: 4 pokoje z kuchnią, 2 wejścia, od frontu, 2-e piętro. Ulica Przejazd № 2. Wiadomość w mieszkaniu № 6. 14777

2 pokoje, kuchnia, miesięcznie rs. 15, na 2-m piętrze. Mostowa 16. 14737

Pokój od 1 Października z meblami lub bez. Marjańska 3, m. 1. 2094

Pokój frontowy dla kobiety przyzwoitej, opał i woda, za 7 rs. miesięcznie, od 1-go Października. Świętojańska № 13—17, mieszkania 15. 14834

Pokój duży frontowy ze wspólnym przedpokojem, opałem i usługą rs. 15, może być z całodziennem utrzymaniem. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5. 14801

Na 1-m piętrze, od frontu, dwa pokoje z balkonem, z kuchnią, spiżarką, górą i piwnicą, do wynajęcia od 1 Października, za cenę rs. 260 rocznie. Twarda № 35/1091a.

Mieszkania z 5 i 6-u pokojów od ulicy Marszałkowskiej, 1-e i 2-e piętro, z wygodami, do najęcia zaraz, od rs. 600 do 730 rocznie; tamże stajnia i wozownia. Wiadomość: Wilcza 33. 13899

6 pokojów, duży przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu, przy ulicy Nowy-Świat № 1, do wynajęcia od 1 Października r. b. Wiadomość tamże, lub w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Wierzbowa 7. 14579

Pokój duży i widny, z osobnem wejściem, na dole, do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Czysta № 6, w skiepie. L. Tarnowski. 14561

Zaraz do wynajęcia na parterze 2 pokoje z kuchnią za rs. 220; na 2-m piętrze 4 pokoje z kuchnią za 300. Chmielna 7. 14545

2 pokoje i przedpokój, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia zaraz. Ulica Widok № 14, w oficynie, 3-e piętro, m. № 16. 14514

Do wynajęcia pięć lub trzy pokoje, ze wszelkiemi wygodami. Zielna 41 nowy.

Sklep z wystawą, nowo - urządzony, w punkcie handlowym, przy ulicy Ordynackiej № 7, 2-gi dom od Nowego-Światu, do wynajęcia. Cena nizka. Wiad. u właściciela.

2 pokoje i kuchnia za 13 rs. miesięcznie Wróbla 7. 14649

Dwa pokoje umeblowane, z obsługą. Krakowskie-Przedmieście № 7, na parterze.

Wspólny pokój przy kobiecie inteligentnej, dla emerytki, nauczycielki lub t. p. osoby. Szczygla № 7—9, mieszkania 10, 1-e piętro. 14862

Mieszkanie dla kobiety za rs. 4. Nowy-Świat № 61, mieszkania 18. 14870

Pokój umeblowany, z usługą, do najęcia przy zacnej rodzinie dla panienki przyzwoitej lub kobiety lubiącej spokój, może być z całodziennem utrzymaniem. Hoża 12, m. 10, w oficynie wprost bramy. 14810

Sklep do wynajęcia z bufetem. Wiadomość u gospodyni. Chłodna № 6. 14809

Leszno 18. Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, pojedyńcze pokoje od rs. 16 do 7 miesięcznie. 14825

Lokal umeblowany, 1-e piętro od frontu, składający się z 5 pokojów i kuchni, do wynajęcia każdego czasu z powodu wyjazdu. Nowogrodzka № 27 nowy. Wiadomość w cukierni p. Semadeniego, róg Mazowieckiej i Berga. 14836

Doniesienia rozmaite.

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrów Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Obiady prywatne po kop. 30. Chmielna № 12 nowy, m. 24. 14661

Można grać parę godzin dziennie na nowem pianinie. Ul. Marszałkowska № 143, mieszkania 9. 14595

Dla kilku zamożniejszych stołowników obiady domowe zdrowe, na maśle przyrządzane, 15 rs. miesięcznie. Świętokrzyzka 17, mieszkania 4. 14743

Można egzercytować się na fortepianie Prosta № 13, m. 55. 14768

Bibljoteka Romansów i Powieści zamieszcza najciekawsze utwory belletrystyki krajowej i zagranicznej. Prenumerata w Warszawie miesięcznie kop. 45, na prowincji kwartalnie rs. 1 kop. 70. Złota 21. 14540

Obiady prywatne po kopiejek 22½ i 30 Podwale 7, mieszkania 17. 2137

Po rs. 3 kop. 50 wykończam suknie podług żurnali na czas umówiony. Skrajanie i dopasowanie stanika kop. 40. Plac św. Aleksandra № 12, m. 10, pierwsza prawa sień, drugie piętro. 14861

25 kop. od ubrania kapelusza damskiego, z największą akuratnością. Marjańska № 1, w bramie pierwsze piętro, m. 20. Tamże młoda osoba poszukuje zajęcia jako lektorka. 14795

Akuszerka J. Nowicka przyjmuje osoby mające odbyć słabość, z umieszczeniem dziecka, w osobnym pokoju. Dyskrecja się zapewnia. Zielna № 4, m. 26. 14432

Mamka ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Tamka № 30. 13953

Nagrody rs. 3. W zeszły piątek wieczorem zginęła biała kotka, rasy angorskiej, z domu № 68, mieszkania № 3, przy ulicy Chmielnej. Otrzyma powyższą nagrodę, kto odniesie ją do wskazanego mieszkania. 14858

Pudel biały, wabiący się „Gapa,“ z mosiężną obrożą na karku, w dniu 16-m b. m. około ogrodu Krasińskich zaginął. Kto go odprowadzi do dysponenta drukarni „Kurjera Warszawskiego“ na placu Teatralnym, otrzyma stosowną nagrodę. 2138

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Доволено Цензурою Варшава 8 (20) Сентября 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.